14. X. - Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej - 15. XI.

Wyd. 4 — ILUSTROWANY — Cena 15 gr

KURIER POLSKI

ROK VII (1951) — Wtorek, dnia 16 października 1951 r. — Nr 272 (2125)

Maszerujemy „Szlakami Zwycięstw"



Dla zadokumentowania historycznych zwycięstw I Armii walczącej u boku bohaterskiej Armii Radzieckiej odbywają się corocznie masowe marsze „Szlakami Zwycięstw".

W ubiegłą niedzielę setki tysięcy sportowców, młodzieży szkolnej i żołnierzy manifestowało na trasach serdeczną więź, łączącą naród z Ludowym Wojskiem Polskim, manifestowało uczucia głębokiej przyjaźni do narodów Związku Radzieckiego.

Na zdjęciu grupa żołnierzy na trasie marszu. (Fot.: IKP).

Przeszło 96 milionów obywateli radzieckich złożyło podpisy pod apelem Światowej Rady Pokoju

ZSRR - ostoją pokoju

Wspaniała manifestacja moralno-politycznej jedności narodu radzieckiego

MOSKWA (PAP) Radziecki Komitet Obrońców Pokoju ogłosił dane o przebiegu rozpoczętej we wrześniu br. w ZSRR kampanii zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia Paktu Pokoju przez pięć wielkich mocarstw.

Wiadomości napływające z Republik Związkowych, obwodów i okręgów świadczą o tym, że wszystkie narody Związku Radzieckiego, wszystkie warstwy ludności Kraju Rad popierają jednomyślnie apel w sprawie zawarcia Paktu Pokoju oraz są zdecydowane bronić sprawy pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Według danych, jakie napłynęły do Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju z Komitetów Obrony Pokoju Republik Związkowych, obwodów i okręgów, **od początku kampanii do dnia 10 października br. 96.729.946 obywateli radzieckich podpisało apel Światowej Rady Pokoju** w sprawie zawarcia Paktu Pokoju przez pięć wielkich mocarstw.

Z wielkim sukcesem przebiega akcja zbierania podpisów w stolicy Związku Radzieckiego — Moskwie, gdzie **2.840.769 osób** podpisało apel Światowej Rady Pokoju. W Leningradzie **1.465.075 osób** złożyło podpisy pod apelem.

W Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republice Radzieckiej **51.778.465** osób podpisało apel Światowej Rady Pokoju.

W Ukraińskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej — **18.617.592,** w Białoruskiej SRR — **4.569.800,** w Uzbeckiej ,SRR — **2.868.393,** w Kazachskiej SRR — **2.501.107,** w Gruzińskiej SRR — **2.181.061,** w Azerbejdżańskiej SRR — **1.579.799,** w Litewskiej SRR **1.465.747** w Mołdawskiej SRR — **1.321.790,** w Łotewskiej SRR **1.239.418,** w Kirgiskiej SRR — **717.563,** w Tadżyckiej SRR — **656.490,** w Ormiańskiej SRR — **800.795,** w Turkmeńskiej SRR — **399.184,** w Estońskiej SRR — **621.567,** w Karelo-Fińskiej SRR — **239.427.**

Kampania zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju przebiega w ZSRR w warunkach olbrzymiego entuzjazmu politycznego i entuzjazmu pracy, przyczyniając się do bardziej jeszcze intensywnej mobilizacji mas pracujących, do dalszego wzmocnienia Państwa Radzieckiego jako ostoi pokoju na całym świecie.

Swe podpisy złożone pod apelem, wzywającym rządy pięciu mocarstw do zawarcia Paktu Pokoju, ludzie radzieccy popierają ofiarną pracą.

Pomyślny przebieg akcji zbierania podpisów w ZSRR pod apelem Światowej Rady Pokoju stanowi wspaniałą manifestację moralno-politycznej jedności narodu radzieckiego oraz jego wierności wobec partii bolszewickiej, rządu radzieckiego i wielkiego chorążego pokoju Towarzysza Stalina.

Akcja zbierania podpisów w Związku Radzieckim pod apelem Światowej Rady Pokoju trwa.

Masowy udział społeczeństwa w imprezach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA (PAP). W całym kraju rozpoczął się Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Na zebrania inauguracyjne „Miesiąca", które odbywają się w klubach i świetlicach, szkołach i Domach Kultury, tłumnie przybywa ludność. Kina wyświetlające filmy radzieckie są przepełnione publicznością. Setki wystaw, obrazujących wielkie sukcesy potężnego naszego przyjaciela — Związku Radzieckiego na polu gospodarczym, politycznym i kulturalnym — cieszą się olbrzymią frekwencją.

Otwarcie wystawy p.n. „ZSRR - ostoją pokoju"

WARSZAWA (PAP) W związku z rozpoczynającym się Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, w Młodzieżowym Domu Kultury w Warszawie otwarta została wystawa pod nazwą „Związek Radziecki — ostoją pokoju".

Na uroczystość przybyli członkowie Rady Państwa, wicemarszałkowie Sejmu Ustawodawczego RP — W. Barcikowski i St. Szwalbe, wiceprzewodniczący ZG TPPR, min. Matuszewski, redaktor naczelny „Nowych Dróg" — członek KC PZPR, Budowniczy Polski Ludowej — Fr. Fiedler, sekretarz gen. Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą — amb. J. K. Wende oraz liczni przedstawiciele organizacji społecznych, warszawskich zakładów pracy i świata kulturalnego stolicy.

Uroczystego otwarcia wystawy dokonał członek Rady Naczelnej TPPR, wicemarszałek Sejmu — Barcikowski.

127 tys. osób zwiedziło Wystawę Przemysłu Drobnego i Rzemiosła

POZNAŃ (PAP). Wystawę Przemysłu Drobnego i Rzemiosła w Poznaniu zwiedziło dotychczas przeszło 127 tys. osób. Zapowiedziane są dalsze, liczne wycieczki m. in. ze Szczecina, Bydgoszczy, Krakowa, Gdańska i Olsztyna. Obroty w dziale kiermaszowym wystawy wynoszą ok. 2 milionów zł.

Depesze z podziękowaniami za życzenia z okazji II rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej

WARSZAWA (PAP).

Jego Ekscelencja
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Bolesław Bierut
Warszawa

W imieniu Rządu Chińskiej Republiki Ludowej i Narodu Chińskiego serdecznie dziękuję Panu za szczere gratulacje z okazji II rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej.

Mao Tse-Tung
Przewodniczący Centralnego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej.

*

Jego Ekscelencja
Prezes Rady Ministrów
Rzeczypospolitej Polskiej
Józef Cyrankiewcz
Warszawa

Wyrażam Panu, Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej i Narodowi Polskiemu głęboką wdzięczność za gorące pozdrowienia, otrzymane w dniu II rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej.

Czou En-Lai
Przewodniczący Centralnej Rady Administracyjnej Chińskiej Republiki Ludowej.

*

Jego Ekscelencja
Minister Spraw Zagranicznych
Rzeczypospolitej Polskiej
Stanisław Skrzeszewski
Warszawa

Dziękuję Panu za serdeczne gratulacje i życzenia nadesłane z okazji II rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej.

Czou En-Lai
Przewodniczący Centralnej Rady Administracyjnej i Minister Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej.

Depesza Mao-Tse-Tunga do Generalissimusa Stalina

MOSKWA (PAP). Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-Tung przesłał do Generalissimusa Stalina depeszę następującej treści:

Do Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

Towarzysza J. W. Stalina.

W imieniu Rządu Chińskiej Republiki Ludowej i narodu chińskiego przesyłam Wam wyrazy szczerej wdzięczności za przyjazne gratulacje i serdeczne życzenia z okazji rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej.

*

Minister Spraw Zagranicznych ZSRR Wyszyński otrzymał od Ministra Spraw Zagranicznych Chin Ludowych Czou En-Lai'a depeszę z serdecznym podziękowaniem za gratulacje nadesłane z tejże okazji.

Most na Dunaju otwarty w Bratysławie

PRAGA (PAP). W Bratysławie odbyło się uroczyste otwarcie nowego mostu kolejowego na Dunaju.

Wyniki drugiej tury wyborów kantonalnych we Francji

PARYŻ (PAP) W niedzielę 14 bm. odbyła się druga tura wyborów kantonalnych w 700 kantonach Francji. W wyborach tych partia komunistyczna wysunęła się na pierwsze miejsce i daleko wyprzedziła pozostałe partie. Na 3.857.329 ważnych głosów kandydaci komunistyczni zdobyli 1.062.360, tj. około 28 proc, głosów. Oznacza to procentowy wzrost głosów w porównaniu z pierwszą turą wyborów, jaka się odbyła 7 października rb. i podczas których komuniści zdobyli 24 proc. głosów.

Prawicowi socjaliści (SFIO) otrzymali 698.474 głosy (18,1 proc.), MRP (partia katolicka) — 306.980 głosów (7,95 proc.), degaulliści 612.698 (15,8 proc.), radykałowie 526.340 (13,6 proc.), tzw. „niezależni, partia chłopska i inni" — 563.960 (14,6 proc.).

PARYŻ (PAP) W wyniku pierwszej i drugiej tury wyborów kantonalnych Francuska Partia Komunistyczna zdobyła największą ilość głosów i daleko zdystansowała pozostałe partie.

Rzemiosło pomorskie podejmuje zobowiązania z okazji 34 rocznicy Rewolucji Październikowej

Mamy jeszcze w pamięci poważne zobowiązania rzemiosła pomorskiego, które po raz pierwszy tak masowo w roku bieżącym zostały podjęte i wykonane z okazji 1 Maja i Święta Odrodzenia 22 lipca.

W związku ze zbliżającą się 34 Rocznicą Rewolucji Październikowej na apel robotników Fabryki Samochodów w Żeraniu — rzemiosło pomorskie, zrzeszone w Spółdzielniach Rzemieślniczych oraz indywidualne podjęło szereg poważnych zobowiązań produkcyjnych, z których część drukujemy poniżej. I tak:

Pracownicy Spółdz. Pracy „Wisła" w Toruniu podjęli następujące zobowiązania:

1. Wykonać plan produkcyjny na rok 1951 w terminie do dnia 10 października br.
2. W m-cu październiku br. wyprodukować dodatkowo ponad plan 30 par obuwia męskiego i damskiego na ogólną sumę 7.500 zł.
3. Zaoszczędzić na materiałach podstawowych i pomocniczych przy oszczędnym rozkroju 1.750 zł.
4. Podnieść jakość produkcji o 100 proc.

*

Robotnicza Spółdzielnia Pracy Mechaników, Stolarzy i Szczotkarzy w Wąbrzeźnie deklaruje następujące zobowiązania:

1. Otwarcie świetlicy.
2. Z produkcji ponad plan wykonać 6 biurek warszt. — 2 m stoły i fotel 5,20 m do dnia 26 10 br.
3. Ponad plan wykonać 1 sypialnię z prac zaległych do 15 10 br.
4. Ślusarnia: wykonać plan za m. październik o 10 proc. większy i 10 szt. trzymaczy do zakł. stolarskich.

*

Członkowie Koła Rzemieślniczego Stronnictwa Demokratycznego w Rypinie wykonają następujące zobowiązanie:

Szewcy 5 czł. 10 par zreperowanie obuwia z powierz. towaru zł 250; cholewkarze 2 czł. uszycie cholewek z pow. towaru zł 120; rymarze 3 czł. uszycie lub zreper. uprzęży z powierzonego towaru zł 250; stolarze i ślusarze reperacja narzędzi w spółdz. 3 czł. zł 200; krawcy, fryzjerzy, szklarze, powroźnicy 19 czł. praca fizyczna wykopki zł 500; razem: złotych 1320.

Pracownicy Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego „im. 22 Lipca" w Kowalewie deklarują następujące zobowiązanie:

Tkacze ob. ob. Osowski i Mrowiński w IV kwartale podnieść produk-

(Dokończenie na str. 2)

Chłopi przyspieszają sprzedaż zboża na cześć Rewolucji Październikowej

WARSZAWA (PAP) Robotnik i chłop, inżynier i urzędnik lekarz i student — wszyscy ludzie pracy, realizując Czyn Październikowy starają się pracować jak najlepiej. Rośnie liczba meldunków o przedterminowym wykonaniu zobowiązań, rośnie ilość dodatkowej produkcji.

Ponad 150 chłopów z gromad: Sitno, Renice, Czułnów, Nawrocko i Groda w pow. myśliborskim odwiozło ostatnio manifestacyjnie do punktów skupu ponad 77 ton zboża. Wszystkie furmanki były udekorowane. Transparenty głosiły: „wieziemy chleb dla robotników".

Jednocześnie nieustannie napływają coraz to nowe zobowiązania pracujących chłopów. Na zebraniu koła gromadzkiego ZSCh w Kosztowie, woj. bydgoskie, postanowiono:

„Dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej zobowiązujemy się przedterminowo wykonać swe obowiązki wobec Państwa. Odstawiając w dn. 17 bm. zbiorowo zboże, wykonamy nasz roczny plan. Do 19 października dostarczymy ziemniaki, dając ponad plan 15 ton. Roczny plan skupu żywca na br. wykonamy w 110 proc., a plan kontraktacji na r. 1952 zrealizujemy z nadwyżką 25 sztuk".

Traktat anglo-egipski stracił moc obowiązującą

LONDYN (PAP) Jak donosi z Kairu agencja Reutera, izba deputowanych i senat zatwierdziły w poniedziałek jednomyślne dekrety rządu egipskiego o wypowiedzeniu traktatu anglo-egipskiego z 1936 r. i umowy anglo-egipskiej w sprawie Sudanu z 1899 r. W ten sposób traktat anglo-egipski stracił ostatecznie moc obowiązującą. Równocześnie zakończyło się condominium anglo-egipskie w Sudanie. Dekrety weszły w życie w poniedziałek o godz. 19.00.

Rząd egipski odrzucił propozycje W. Brytanii, USA, Francji i Turcji

LONDYN (PAP) Agencja Reutera donosi z Kairu, że rząd egipski odrzucił w poniedziałek „propozycję" w sprawie utworzenia tzw. „wspólnego dowództwa sił zbrojnych Bliskiego Wschodu" podległego dowództwu naczelnemu bloku atlantyckiego.

Jak wiadomo, „propozycje" wręczone przez ambasadora Wielkiej Brytanii, a następnie przez ambasadora USA, Francji i Turcji przewidywały, że okupacja strefy Kanału Sueskiego przez wojska brytyjskie trwałaby nadal z tą tylko różnicą, że wojska brytyjskie występowałyby formalnie z ramienia „dowództwa sił zbrojnych Bliskiego Wschodu".

Egipski minister spraw zagranicznych Salah El Din Pasza przesłał odmowną odpowiedź swego rządu przez specjalnego kuriera ambasadorowi brytyjskiemu Stevensonowi. Równocześnie minister wystosował analogiczne noty do ambasadorów USA, Francji i Turcji.

Według informacji agencji Reutera, rząd egipski zakomunikował, że propozycje wspomnianych czterech państw nie biorą pod uwagę aspiracji narodu egipskiego, który domaga się całkowitej i niezwłocznej ewakuacji wojsk brytyjskich oraz zjednoczenia doliny Nilu.

Nota Polski do Stanów Zjednoczonych

w sprawie bezprawnego zamknięcia Polskiego Centrum Informacji w New Yorku

WARSZAWA (PAP) Jak donosiła prasa polska, rząd amerykański pod pretekstem zastosowania retorsji za zakazanie przez Rząd Polski działalności Biura Informacyjnego ambasady amerykańskiej w Warszawie, dokonał bezprawnego zamknięcia Polskiej Służby Informacyjnej w New Yorku. W związku z tym nieprzyjaznym krokiem władz amerykańskich, Rząd Polski wystosował w dniu 14 sierpnia br. notę protestacyjną.

W odpowiedzi na tę notę protestacyjną Departament Stanu wystosował w dniu 20 września br. do Ambasady R. P. w Waszyngtonie notę, w której między innymi dowodzi, jakoby zamknięcie przez Rząd Polski amerykańskiego biura informacji w Warszawie związane było z wypowiedzeniem przez rząd Stanów Zjednoczonych polsko-amerykańskiego traktatu przyjaźni, handlu i praw konsularnych z 1931 r. i że wobec tego zamknięcie przez władze amerykańskie Polskiej Służby Informacyjnej w New Yorku było uprawnionym krokiem retorsyjnym.

W nocie tej również Departament Stanu usiłuje przekonać Rząd Polski, że Amerykańska Służba Informacyjna w Warszawie nie zajmowała się podżeganiem do wojny i nie wykraczała poza ramy informacyjnej działalności placówek dyplomatycznych.

NOTA MSZ

W odpowiedzi na powyższą notę amerykańską Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie przesłało w dniu 15 października 1951 r. ambasadzie amerykańskiej w Warszawie notę treści następującej: Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła wyrazy szacunku Ambasadzie Stanów Zjednoczonych i w odpowiedzi na notę Departamentu Stanu z dnia 20 września 1951 roku pragnie stwierdzić, że nie ma zamiaru uciekać się do chwytów polemicznych, ani też używać języka, który Departament Stanu uznał w sposób tak charakterystyczny dla metod obecnej dyplomacji amerykańskiej za właściwe zastosować w powyższej nocie.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych w swej odpowiedzi ograniczy się do rzeczowych argumentów dla wykazania bezzasadnego i oszczerczego charakteru twierdzień zawartych w nocie amerykańskiej.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie ma zamiaru zajmować się domysłami rządu Stanów Zjednoczonych na temat łączności między notą protestacyjną w sprawie traktatu przyjaźni, handlu i praw konsularnych z 1931 r., a decyzją zamknięcia Biura amerykańskiej Służby Informacyjnej w Warszawie. Zresztą wszelkie tego rodzaju spekulacje w niczym nie zmienią faktu, że zamknięcie Polskiego Centrum Informacji w New Yorku było bezprawne i nieuzasadnione.

Próby umotywowania zamknięcia Polskiego Centrum Informacji w New Yorku akcją retorsyjną, opartą na zasadzie wzajemności nie wytrzymują krytyki. Nie może być bowiem mowy i jakiejkolwiek wzajemności, gdy z jednej strony chodzi o legalną działalność polskiej placówki informacyjnej w New Yorku, a z drugiej strony sprzeczne z prawem i elementarną lojalnością praktyki amerykańskiej służby informacyjnej w Warszawie.

Rząd Stanów Zjednoczonych niechybnie świadom jest faktu, że wiadomości, tendencyjnie dobierane i zamieszczane w biuletynach amerykańskich, wydawanych w Warszawie, nie miały bynajmniej na celu informowania społeczeństwa polskiego o Stanach Zjednoczonych, a służyły propagandzie agresywnych zamierzeń polityki USA. Temu też celowi służyły różne cytaty z oświadczeń przedstawicieli rządu Stanów Zjednoczonych, wzywających do rozpętania nowej wojny i szkodzących najżywotniejszym interesom Polski. Rząd Stanów Zjednoczonych rozumie doskonale, że wbrew twierdzeniom noty z dnia 20 września br. Polacy nie są bynajmniej spragnieni takich wiadomości.

Wydawnictwa amerykańskiej Służby Informacyjnej pełne były również oszczerczych napaści na kraje, z którymi Polska związana jest pokojowymi stosunkami oraz na światowy ruch obrońców pokoju, za którym wypowiedział się cały naród polski. Nosiły one wszelkie znamiona podżegania do wojny, tego podżegania, które jednomyślną uchwałą Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, wbrew wysiłkom delegacji amerykańskiej, zostało już w r. 1947 potępione i zakazane.

Polska Służba Informacyjna w Stanach Zjednoczonych informowała natomiast społeczeństwo amerykańskie jedynie i wyłącznie o życiu Polski, o odbudowie kraju, o wielkich wysiłkach narodu polskiego, walczącego o przezwyciężenie wiekowego zacofania i zbudowanie lepszej przyszłości. W ciągu kilkuletniej działalności Polskiej Służby Informacyjnej w New Yorku władze amerykańskie ani razu nie zakwestionowały działalności polskiej placówki. Działała ona bowiem zgodnie z prawem amerykańskim i poddana była rejestracji i kontroli, które przewiduje amerykańska tzw. wolność informacji.

Gdyby polska Służba Informacyjna chciała informować społeczeństwo amerykańskie o sprawach wewnętrznych Stanów Zjednoczonych, to rzecz jasna, stosunki, panujące w tym kraju dostarczyłyby w nadmiarze bogatego materiału faktycznego. Wystarczyłoby tylko publikować fakty, dotyczące dyskryminacji rasowych, prześladowań politycznych, lynczów itp. Polska Służba Informacyjna w New Yorku nie robiła jednak tego, albowiem wszystkie polskie placówki zagraniczne mają ścisłe instrukcje nieingerowania w wewnętrzne sprawy innych krajów.

Z tych też względów Rząd Polski w całej pełni podtrzymuje swoje twierdzenie, że zamknięcie Polskiej Służby Informacyjnej w New Yorku było aktem nielegalnym, a nazwanie go „retorsją" jest nadużywaniem tego pojęcia z dziedziny prawa międzynarodowego dla celów, które rządowi Stanów Zjednoczonych aż nadto dobrze są wiadome.

Rząd Stanów Zjednoczonych usiłuje w swojej nocie uchylić się od odpowiedzialności za tworzenie „żelaznej kurtyny" między narodem polskim, a narodem amerykańskim. Nic jednak nie zmieni faktu, że czyni on wszystko, aby prawda o Polsce i o wielkich pokojowych wysiłkach narodu polskiego nie dotarła do narodu amerykańskiego.

Znany jest również fakt, że przedstawicielom nauki i prasy szeregu krajów, w tym Anglii i Francji, uniemożliwia się wjazd do Stanów Zjednoczonych. Stany Zjednoczone są dziś krajem, do którego dostęp jest wyjątkowo utrudniony. A ci, którym zezwala się na wjazd, poddawani są systemowi najdziwaczniejszych szykan w jedynej w swoim rodzaju instytucji, jaką jest obóz na Ellis Island.

Jeżeli nota amerykańska, mówiąc o „żelaznej kurtynie", wspomina jednocześnie o wszechwładzy policji, to ma chyba na myśli działalność Federalnego Biura Śledczego, osławionej komisji dla badania działalności antyamerykańskiej i rozmaitych agencji wywiadów. Wiadomo bowiem powszechnie, że policja rozmaitego rodzaju w Stanach Zjednoczonych uniemożliwia dziś jakąkolwiek wolność myśli i słowa i wtrąca do więzień obywateli nawet za samo głoszenie haseł pokojowych.

Rząd Stanów Zjednoczonych wspomina w swej nocie, że amerykańskie ośrodki informacji czynne są w szeregu innych państw. Rząd Polski nie ma zamiaru wchodzić w sprawy wewnętrzne tych państw. Należy jednak podkreślić, że w szeregu krajów, gdzie działają amerykańskie ośrodki informacji istnieją obok nich amerykańskie bazy wojenne, a nawet często stacjonowane są wojska amerykańskie. Nie ulega wątpliwości, że pobyt wojsk amerykańskich w tych krajach nie może pozostać bez wpływu nie tylko na istnienie i działalność tych ośrodków, ale i na politykę tych krajów.

Rząd Stanów Zjednoczonych powołuje się w swej nocie na wolność prasy w Stanach Zjednoczonych jako rzekomy przykład do naśladowania. Prawda o zależności prasy w Stanach Zjednoczonych od monopoli amerykańskich i o dyktowaniu przez nie tego, co winno się pisać i rozpowszechniać jest ogólnie znana i nie da się jej zamaskować demogogiczną frazeologią i pustymi słowami. Wolność prasy amerykańskiej będzie osądzona przez opinię publiczną świata nie na podstawie szumnych deklaracji, a w świetle tego rodzaju urzędowych oświadczeń jak np. oficjalny komunikat Departamentu Stanu z dnia 7 marca 1951 r. dotyczący utworzenia specjalnej komisji, do której weszli przedstawiciele wielkich monopoli dla kontroli źródeł informacji.

Opinia publiczna świata oceni również „wolność" prasy amerykańskiej w świetle komunikatu prasowego Departamentu Stanu z dnia 2 czerwca 1951 r., który ujawnia istnienie ścisłej współpracy między propagandą rządu Stanów Zjednoczonych i wywiadem amerykańskim. Nie można ponadto zapomnieć, że propaganda wojenna prasy amerykańskiej wywołała powszechne oburzenie, a rezolucja Narodów Zjednoczonych potępiająca propagandę wojenną oparta była przede wszystkim na oskarżeniu, obejmującym 10 przedstawicieli życia publicznego Stanów Zjednoczonych, którzy w pierwszym rzędzie ponoszą odpowiedzialność za jej rozpętanie.

W związku z tym, co wyżej zostało powiedziane Rząd Polski odrzuca twierdzenia noty z dnia 20 września 1951 r. w całej rozciągłości.

Rząd Polski odrzuca również bezprzykładne żądanie opublikowania w prasie i w radio wyżej wspomnianej noty amerykańskiej, zawierającej nieprawdziwe i oszczercze twierdzenia. Twierdzenie noty amerykańskiej, iż nieopublikowanie jej będzie „wskaźnikiem gdzie znajduje się żelazna kurtyna" świadczy jedynie o prymitywnym sposobie argumentacji i stanowi próbę swoistego szantażu.

Bez względu na to, jakie jeszcze noty wyśle rząd Stanów Zjednoczonych do Rządu Polskiego i jakich niewybrednych metod będzie się chwytał, uczucia przyjaźni i sympatii dla narodu amerykańskiego pozostaną w Polsce niezmienione.

Opinia publiczna w Polsce traktuje metody amerykańskie jako wynaturzenie i jaskrawe pogwałcenie dawnych tradycji wolnościowych. Naród polski przekonany jest, że propaganda obecnego rządu Stanów Zjednoczonych nie potrafi przeszkodzić wzajemnemu zrozumieniu i pokojowemu współżyciu między obydwoma narodami.

Eisenhower przybył do Włoch

RZYM (PAP). Do Neapolu przybył gen. Eisenhower. Ma on obserwować wielkie manewry morsko-lotnicze USA.

Adenauer i Mc Cloy judzą

wzorem Hitlera i Goebbelsa

BERLIN (PAP). Propozycje Izby Ludowej NRD w sprawie zwołania ogólnoniemieckiej narady dla przygotowania wolnych wyborów w całych Niemczech i dla przyśpieszenia zawarcia traktatu pokojowego, odbiły się niezwykle głębokim echem wśród wszystkich warstw narodu niemieckiego.

„Wiadomo powszechnie, że ludność Niemiec zachodnich nie aprobuje amerykańskiego programu remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Protest Izby Ludowej NRD przeciwko tajnym konszachtom Adenauera z amerykańskim Wysokim Komisarzem Mc Cloy'em, mającym na celu przyśpieszenie remilitaryzacji, przyjęty został z głębokim zadowoleniem przez naród niemiecki.

W tej sytuacji Adenauer i jego mocodawcy amerykańscy szukają — wzorem Hitlera i Goebbelsa — wyjścia w podsycaniu nagonki antyradzieckiej i antypolskiej. Niedawno amerykański Wysoki Komisarz Mc Cloy w sposób wyjątkowo cyniczny judził militarystów niemieckich przeciwko ziemiom polskim. Adenauer zaś w braku argumentów dla uzasadnienia swego wrogiego stosunku do propozycji NRD — uciekł się również do bezsilnych, wściekłych ataków na granicę polsko-niemiecką. Usiłując pomniejszyć wrażenie propozycji Izby Ludowej NRD, Adenauer ze szczególną energią podsyca nastroje militarystyczne wśród odwetowców, którzy nawołują do wojny pod egidą amerykańską przeciwko Polsce i innym krajom.

„Monde", ilustrując te nastroje, cytuje słowa jednego z przywódców popieranego przez USA ruchu rewizjonistycznego, który stwierdził: „W najbliższej wojnie nie zostawimy przy życiu ani jednego Polaka i ani jednego Czecha".

STAN POGODY

Pogodnie, od wschodu kraju możliwy przejściowy wzrost zachmurzenia. Lokalne zamglenia. Dniem temperatura od 11 st. na wschodzie do 16 st. na zachodzie kraju.

Wojsko Polskie w służbie Ojczyzny

w służbie pokoju

WARSZAWA (PAP) Z okazji Dnia Wojska Polskiego w sali kameralnej Teatru Narodowego otwarta została 13 bm. wystawa pod nazwą „Wojsko Polskie w służbie Ojczyzny, w służbie pokoju."

Uroczystego otwarcia wystawy dokonał szef Głównego Sztabu Politycznego WP wiceminister obrony narodowej gen. bryg. M. Naszkowski w otoczeniu generalicji i wyższych oficerów Wojska Polskiego.

*

Na licznych dokumentarnych zdjęciach oraz planszach zgromadzonych na wystawie zobrazowane zostały rewolucyjne tradycje i pełen chwały szlak bojowy Ludowego Wojska Polskiego u boku niezwyciężonej Armii Radzieckiej oraz jego służba na straży pokojowego budownictwa socjalistycznego w naszym kraju.

Na czołowym miejscu w głównej sali wystawowej ustawiono na tle czerwieni oraz czerwonych i biało-czerwonych flag dużych rozmiarów posąg Chorążego Obozu Pokoju, największego przyjaciela narodu polskiego — Józefa Stalina, dzięki którego osobistej pomocy na gościnnej ziemi radzieckiej powstało Odrodzone Wojsko Polskie. Po przeciwnej stronie sali widnieje popiersie jednego z najukochańszych dowódców naszego wojska, bohatera znad Ebro i Nysy — gen. Waltera Świerczewskiego.

Serdeczna więź i gorące uczucia miłości łączące naród z Wojskiem Polskim ukazują fotoreportaże ze spotkań żołnierzy z ludnością, z robotnikami, chłopami, młodzieżą oraz zdjęcia z manifestacyjnych spotkań jednostek wojskowych powracających z obozów letnich.

Zamiary Anglii w strefie Suezu

LONDYN (PAP) Z doniesień prasy wynika że rząd brytyjski nie rezygnuje z zamiarów wzmocnienia swych sił zbrojnych w strefie Kanału Sueskiego. Agencja Reutera donosi z Johannesburga, powołując się na jeden z dzienników południowo-afrykańskich, że do strefy Kanału Sueskiego przetransportowana ma być m. in. eskadra lotnictwa Unii Południowo Afrykańskiej, przebywająca obecnie w Korei.

Punkty sprzedaży na targach

zaopatrują chłopów w towary przemysłowe

WARSZAWA (PAP) Dużym udogodnieniem w zaopatrzeniu wsi w artykuły przemysłowe są organizowane ostatnio przez spółdzielczość wiejską dodatkowe punkty sprzedaży na targach i jarmarkach. Chłopi przybywający do miast i miasteczek mogą na stoiskach i straganach zaopatrywać się w potrzebne im artykuły. Powstają również stoiska w miejscach spędu bydła i na punktach skupu. Rozwija się także handel z samochodów, które docierają do gromad, spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów, oddalonych od sklepów gminnych spółdzielni.

Podczas gdy w końcu września br. punktów takich było ok. 250, to już obecnie na terenie całego kraju liczba ich sięga 700, a do końca br. będzie ich 2.000.

Chłopi z uznaniem witają nową formę handlu, która pozwala im bez zbytecznej straty czasu na zaopatrzenie się w szeroki asortyment artykułów dostosowanych do potrzeb wsi.

Rozwój sieci punktów sprzedaży najsprawniej postępuje w woj. łódzkim, wrocławskim i bydgoskim. Również na tych terenach zaopatrzenie w towary i organizacja sprzedaży spotyka się z przychylną oceną chłopa.

Rzemiosło pomorskie

(Dokończenie ze strony 1)

cję do 165 proc. nowej normy. Ob. ob. Jędrzejewska, Brzuskiniewicz i Siudowska zobowiązały się podnieść produkcję do 120 proc. Ob. Moyer i Strzelecka do 115 proc. Ob. Dąbrowska podnieść jakość tej produkcji, majster tkalni ob. Joung zobowiązał się opracować jedno usprawnienie do dnia 1. 11. 51. i wyuczyć trzech tkaczy ręcznych oraz uruchomić dalsze dwa warsztaty do produkcji. Cała załoga zobowiązała się podnieść produkcję o 20 proc. oraz sposobem gospodarczym wykonać ulepszenia w zakładzie pracy. Administracja Spółdzielni w Toruniu zobowiązała się wyprowadzić wszystkie sprawy zaległe na bieżąco.

*

Załoga Spółdzielni Inwalidów w Toruniu w liczbie 157 osób podjęła poważne zobowiązania:

1. Założyć na terenie Spółdzielni Koło ZMP.
2 Założyć Koło TPPR.
3. Ożywić działalność Rady Kobiet.

W ramach zobowiązań zespołowych:

DZIAŁ SZEWSKI:

1. dokonać reperacji 30 par obuwia dla dzieci z Żłobka Rejonowego nr 1 przy Cegielni wartość zobow. 960 zł;
2. wykonać ponad plan 60 par obuwia w terminie do dnia 31. 10. br. wartość zobow. 15.000 zł.

DZIAŁ KRAWIECKI:

wykonać 10 par spodni chłopięcych ponad plan z materiału odpadkowego wartość zobow. 300 zł.

DZIAŁ BIELIŹNIARSKI:

wykonać 10 par spodenek chłopięcych ponad plan z materiału odpadkowego wartość zobow. 300 zł.

DZIAŁ CHEMICZNY:

wyprodukować ponad plan 1/2 tony kitu olejnego — wartość zobowiązania 3.430 zł.

DZIAŁ RACHUNKOWO-FINANSOWY:

wyprowadzić na bieżąco sprawy finansowe i księgowe — wartość zobowiązania 1.000 zł.

W ramach zobowiązań indywidualnych:

Kierownik zaopatrzenia i zbytu ob. Alfred Włodarek podjął się przeprowadzić na warsztatach zbiórkę odpadów wszelkiego rodzaju i dostarczyć do Centrali Odpadków Użytkowych wartość zobow. 500 zł.

Chemik ob. Aleksander Erikon zobowiązuje się prowadzić dalsze prace nad możliwością zastosowania odpadów produkcyjnych firmy „Bacutil" oraz kazeiny dla produkcji własnej — wartość zobow. 3.500 zł.

*

Pracownicy Spółdzielni Pracy „Zawór" w Bydgoszczy podjęli zobowiązanie podwyższenia dotychczasowych norm pracy w poszczególnych działach produkcyjnych od 6 — 34 proc. oraz wykonania planu produkcyjnego Spółdzielni na rok 1951 do dnia 20. 12. br.

*

Spółdzielnia Pracy Szewców i Cholewkarzy „Pomorzanka" w Wąbrzeźnie postanowiła założyć przy zakładzie pracy Koło Ligi Przyjaciół Żołnierza.

*

Pracownicy Spółdzielni Pracy Stolarzy Meblowych „Wzór" w Inowrocławiu podjęli zobowiązanie przekroczenia wykonania planu za m-c październik br. w wysokości 20 proc. — co da wartość zł 5.680.

*

Z Grudziądza meldują, że pracownicy Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Fryzjerów — postanowili obniżyć koszta własne o 2.1 proc. co daje oszczędność 1.450 zł.

*

Pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Krawców damsko-męskich w Grudziądzu podjęli zobowiązanie produkcyjne wartości 1.084 zł.

*

Koło Rzemieślnicze Stronnictwa Demokratycznego w Mogilnie postanowiło założyć na terenie tego miasta nowe Koło Ligi Przyjaciół Żołnierza.

W miarę dalszych meldunków o podjęciu zobowiązań rzemieślników pomorskich dla uczczenia Wielkiej Rewolucji Październikowej — Wydział Ekonomiczny Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego będzie je podawał na łamach I. K. P.

Uroczysta inauguracja festiwalu filmów radzieckich

WARSZAWA (PAP) W kinie „Moskwa" odbyło się uroczyste otwarcie IV festiwalu filmów radzieckich, zorganizowanego dla uczczenia Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Na uroczystość przybyli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa, członkowie Rządu z wicepremierami Zawadzkim i Korzycкim na czele, przedstawiciele stronnictw politycznych, Wojska Polskiego, TPPR, organizacji społecznych oraz liczni reprezentanci świata kulturalnego stolicy. Na otwarcie przybył ambasador ZSRR A. Sobolew w towarzystwie członków ambasady. Obecni byli przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, akredytowani w Warszawie.

Na inaugurację festiwalu wyświetlony został kolorowy film pt. „Donieccy górnicy".

Związek Radziecki przystępuje do realizacji gigantycznych planów

Rzeki popłyną wstecz...

Woda rzek syberyjskich przywróci życie pustyniom Środkowe Azji

W wychodzącym w Moskwie w języku angielskim 2-tygodniku „News" ukazał się artykuł Mitrofana Dawydowa poświęcony opracowywanym w ZSRR planom skierowania wstecz biegu rzek Irtysz, Ob i Jenisej.

Badaniem tego skomplikowanego i porywającego zagadnienia pisze Dawydow zająłem się już przed 20 laty. Dzieciństwo moje upłynęło w nawiedzanych przez posuchę stepach i pustyniach Kazachstanu. Od wieków w kraju tym, odznaczającym sie małą ilością rzek, jezior i zbiorników wodnych, ludzie cenią wode na wagę złota. Niejednokrotnie przebywałem w pustyniach Kzył-Kum, widziałem ruiny starożytnych miast, pozostałości starożytnych kanałów irygacyjnych i budowli. Spotykałem tutaj zachowane do chwili obecnej ryżowe „czeki" tj. niewielkie doły otoczone małymi groblami ziemnymi, w których przed laty gromadzono wodę i uprawiano ryż. Tak więc przed laty była tutaj woda, kwitnęły tutaj ogrody. Wraz ze zniknięciem wody znikło również życie. Tylko woda przywrócić może życie pustyni z jej martwymi piaszczystymi wydmami, które ukształtowały się przed laty z żyznego iłu Amu-Darii. Skąd — zapytuje autor — wziąć wodę dla ożywienia bogatych w słońce i ubogich we wilgoć ogromnych tych przestrzeni?

W wodę tę obfitują rzeki Syberii. Wystarczy spojrzeć na mapę, aby przekonać się, że główne zasoby wodne Związku Radzieckiego znajdują się w północnych częściach kraju. Potężne rzeki syberyjskie — Ob, Jenisej i Lena płyną wśród gąszczów leśnych martwych tundr i częściowo przez kraj wiecznego lodu. Są to zaiste gigantyczne zasoby wodne! Jeżeli np. roczny spadek wody 2 tylko rzek — Ob i Jenisej (942 km3 wody!) wlać do cystern, to otrzymamy transport kolejowy 5-krotnie dłuższy od odległości ziemi do księżyca. Niestety, potężne rzeki Syberii płyną na północ, do Oceanu Lodowatego.

2.392 km3 wody spływa rocznie bez pożytku z rzek syberyjskich do oceanu. Ażeby uzmysłowić sobie ogrom tej cyfry wystarczy wskazać, że stanowi to 60 proc spadku wód wszystkich rzek Związku Radzieckiego.

NAJWIĘKSZY NA ŚWIECIE REZERWUAR WODNY

Projekt Dawydowa przewiduje zbudowanie na rzece Ob poniżej ujścia Irtysz zapory wodnej wysokości 78 m. Poziom rzeki podniesie się tak dalece, że woda zatopi ogromne przestrzenie leżące w górnym biegu rzeki Ob, Irtysz i Tobola. Łączna powierzchnia tego przyszłego, największego na kuli ziemskiej rezerwuaru wodnego wyniesie — 250.000 km2, tj. 7-krotnie więcej od powierzchni Morza Azowskiego. W ten sposób sztuczne „morze dolno-obskie" dojdzie bezpośrednio do Płaskowzgórza Turgajskiego, do „wrót" przegradzających rzece Ob drogę na południe.

„Wrota" te można „otworzyć" budując poprzez Płaskowzgórze Turgajskie sztuczny kanał długości 900 km.

Kanałem tym woda z „morza dolno — obskiego" spłynie na południe. Masy wodne przelewać się będą po nizinie nie wymagając budowy żadnych prawie — sztucznych urządzeń, przeleją się przez Morze Aralskie, osłodzą jego przesycone solą wody a następnie wyschniętymi korytami dawnych rzek spłyną na ziemie Kazachstanu i Azji Środkowej. Trasę tę, długości 4,000 km, którą przepłynie woda rzek syberyjskich — wytyczyłem już w grubszych zarysach. Spośród 4,000 km — trase długości 1,800 km zajmą jeziora i rezerwuary wodne, 950 km przypada na koryta dawnych rzek. 1,250 km na sztuczne kanały.

W przyszłości, w celu zwiekszenia mas wodnych przerzucanych z północy na południe przewiduje się włączenie do tego systemu wód rzeki Jenisej, które kanałem dł. 90 km połączone zostaną z „morzem dolno-obskim". Tak więc Ob i Jenisej dostarczą wody pustyniom Azji Środkowej i Kazachstanowi, stanowić będą siłę napędową dla licznych systemów hydroenergetycznych, które powstaną na tych rzekach oraz na całej długości nowej potężnej magistrali wodnej i jej odgałęzieniach. Obliczono, że przerzucenie na te tereny ponad 300 km3 wody rocznie umożliwi nawodnienie około 25,000.000 ha ziemi oraz 30—35 milionów ha pastwisk i łąk. Ten gigantyczny obszar ziem nawodnionych będzie znacznie większy niż nawadniane tereny w USA, Japonii, Egipcie, Włoszech, Kanadzie i Australii wzięte razem. Jak wynika z przeprowadzonych obliczeń produkcja rolnictwa Azji Środkowej i Kazachstanu wzrośnie 5—7 razy. Na nawodnionych glebach pustyń dojrzewać będzie bawełna, ryż, rozwinie się uprawa buraków cukrowych, winogron, zboża i kultur cytrusowych oraz roślin kauczukorodnych. Martwe obecnie obszary przekształcą się w krainę życia i obfitości.

PRZEOBRAŻENIE KLIMATU SYBERII I AZJI ŚRODKOWEJ

Dawydow stwierdza nastepnie, że po zrealizowaniu tego projektu powstanie w Związku Radzieckim nowa, potężna magistrala transportowa ciągnąca się od Morza Karskiego do Morza Kaspijskiego a dalej przez „morze dolno-obskie", Jenisej i tzw. kaskadę angarską do Bajkału. Długość tej nowej magistrali żeglownej wyniesie 8,000 km. Arterie wodne połączą Ural z Zagłębiem Kuźnieckim, z Azją Środkową, Kazachstanem oraz Syberie z europejską częścią kraju. Z leżącej nad Jenisejem za kołem podbiegunowym Igarki można będzie dopłynąć statkiem do Moskwy. Statki płynąć będą arteriami wodnymi, które przetną pustynię Kzył — Kum i Kara-Kum. Powstanie gigantycznego „morza dolno—obskiego" i pojawienie sie miliardów m3 wody na nawiedzanych przez posuchę i pustynnych obszarach okaże ogromny wpływ na zmianę warunków klimatycznych zarówno w Azji Środkowej i Kazachstanie jak i w zachodniej Syberii. Klimat kontynentalny Azji Środkowej ulegnie zmanie. Zniknie charakterystyczna dla tego obszaru znaczna rozpiętość temperatur rocznych oraz temperatur w ciągu doby.

Na rozległych obszarach Syberii powietrze stanie się bardziej wilgotne, zima — stanie sie bardziej łagodna. Uprawa ziemi rozwinie się na tych szerokościach, gdzie dotychczas z uwagi na ostry klimat ziemie leżały odłogiem.

Oto — pisze Dawydow — ogólne zarysy mego projektu. Pracując nad tym projektem kierowałem się pragnieniem dalszego polepszenia warunków bytu narodu, podporządkowania przyrody człowiekowi. Natchnieniem do opracowania tego projektu, podobnie jak i realizowanych obecnie projektów potężnych systemów hydroenergetycznych, była pokojowa polityka mojego kraju i jego rządu.

Specjalna dyskusja nad projektem Dawydowa, na której obecnych było ponad 1,000 pracowników naukowych, inżynierów — hydrotechników, hydrologów, gleboznawców, geologów i geografów odbyła się w Moskwie.

Po przedyskutowaniu mojego projektu przez liczne instytuty naukowo-badawcze — pisze w zakończeniu Dawydow — został on rozpatrzony przez ekspertów Rady Naukowo-Technicznej Ministerstwa Elektrowni ZSRR i uznany za nadający się do szczegółowego opracowania i rozpoczęcia badań. W związku z tym przeznaczono niezbędne fundusze dla wszczęcia badań i szczegółowego opracowania planu.

Rozstrzygnięcie konkursu na utwór poetycki o przyjaźni polsko - radzieckiej

Rozstrzygnięty został konkurs na utwór poetycki o przyjaźni polsko-radzieckiej, ogłoszony przez Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w porozumieniu z Ministerstwem Kultury i Sztuki i Związkiem Literatów Polskich.

Sąd konkursowy po rozpatrzeniu nadesłanych prac, postanowił pierwszej nagrody nie przyznawać nikomu; nagrodę drugą podzielono między Artura Międzyrzeckiego i Leopolda Lewina, autorów wierszy „Jeździec" i „Ojczyzno mojej wiary": nagrodę trzecią podzielono między Edwarda Fiszera i Bogusława A Koguta, autorów wierszy „Jurij Gromow" i „Słowo o wielkim braterstwie".

Ponadto wyróżniono nagrodami pieniężnymi: Anatola Sterna (za wiersz „Przyjaźń"). Zofię Bystrzycką (wiersz „Kartka z pamiętnika"), Adama Żarnowskiego (wiersz „Idziemy jedną drogą"), Stanisława Szydłowskiego (wiersz „Ten dzień się ustokrotnił") oraz Tadeusza Nowaka (wiersz „Przyjaźń).

Z Wystawy Przemysłu Drobnego i Rzemiosła

Sztuka w służbie mas pracujących

Nikt chyba nie zaprzeczy, że estetycznie urządzone mieszkanie wpływa dodatnio na nastrój człowieka, na jego samopoczucie i pomaga mu do zasłużonego po pracy wypoczynku. Z drugiej strony estetyka i ład wnętrz mieszkaniowych, architektury i urządzeń w salach, świetlicach, teatrach, kinach, w biurze, w warsztatach pracy przyczyniają się do podniesienia kultury życia codziennego, do budzenia drzemiącego w człowieku poczucia piękna. Toteż Polska Ludowa — dążąc do podniesienia stopy i kultury życia wśród mas pracujących — dużo poświęca uwagi sprawie produkcji artystycznych przedmiotów codziennego użytku.

Produkcja ta zlecona jest Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego. Oglądamy jej eksponaty na Wystawie Drobnej Wytwórczości w Poznaniu — w oddzielnym oryginalnie pomyślanym stoisku CPL i A oraz w dziale produkcji drzewnej. Przyjrzyjmy się bliżej temu działowi: meble mieszkalne na ogół praktyczne, o prostych liniach — dostosowane do potrzeb ludzi pracy i obecnych warunków mieszkaniowych. Więc pokoje kombinowane służące do pracy i mieszkania, tapczany rozsuwane względnie kanapy-łóżka. Nie brak i mebli „bogatszych" inkrustowanych.

Do całości estetycznego wnętrza należą m. in. narzuty na tapczany, dywany, kilimy, gobeliny. Z tej dziedziny CPL i A wystawiła eksponaty bardzo piękne, na wysokim poziomie artystycznym utrzymane — współpracując przy ich produkcji z artystami-malarzami i artystami z zakresu tkactwa. Oglądamy na wystawie piękne gobeliny projektowane przez artystów, dywany białostockie, narzuty zakopiańskie i wielkopolskie, narzuty Spółdzielni „Ład" z Warszawy. Są i tkaniny ludowe z poszczególnych rejonów kraju: więc pasiaki łowickie, tkaniny mazurskie. Są różne serwety i serwetki haftowane kurpiowskie, łowickie, kaszubskie hafty, krajki białostockie. Są wreszcie samodziały wełniane i lniane, które właściwie nie mieszczą sie w profilu produkcji CPL i A, podobnie jak i bielizna.

Stoisko CPL i A podzielone jest wyraźnie na dwie części. W jednej z nich umieszczono wyroby ludowe, w drugiej artystyczne — często o motywach ludowych. W części ludowej — obok wspomnianych już tkanin i haftów, które służą do ozdoby naszych mieszkań — umieszczono eksponaty z ceramiki ludowej, zwłaszcza kieleckiej, lubelskiej, iłżeckiej, kaszubskiej. W jednej z witryn Janina Wasiewicz wystawiła swojego projektu i wykonania scenę oczepin z wesela łowickiego.

W II części stoiska dużo miejsca poświęcono zabawkom. Widzimy ich bardzo różnorodne typy. Wśród nich są wzory dla produkcji na 1951 r. Są zabawki, które uczą dzieci pracy pozytywnej, pokojowej, są zabawki konstrukcyjne zespołowe. Są takie, które produkuje się na eksport. Zabawki wszystkie produkowane są z resztek i odpadów, więc ze skrawków sukna, pluszu, futer, ceraty, kawałków drewna czy puszek blaszanych. Tu w stoisku CPL i A pokazano poglądowo, jak właśnie wymienione resztki można wykorzystać do produkcji.

Mówiąc o zabawkach, chcielibyśmy zauważyć, że CPL i A ma pod swoją opieką i dyspozycją większość wytwórni zabawek w Polsce. Są przecież i rzemieślnicze spółdzielnie, które zajmują się fabrykowaniem zabawek — najczęściej jako produkcją uboczną. Produkcja indywidualnych rzemieślników powinna była się również znaleźć na wystawie w stoisku Zw. Izb Rzemieślniczych. I szkoda wielka, że zabawek tych — naprawdę wysokiej jakości — nie można oglądać za witrynami stoiska rzemiosła. Można by było wtenczas przeprowadzić porównanie poziomu produkcji jednej i drugiej. CPL i A zaś nie powinna obawiać się „konkurencji" — a współzawodnictwo na odcinku jakości, poziomu estetycznego i artystycznego oraz przydatności wychowawczej jest ze wszech miar pożądane, bo jest bodźcem do tworzenia coraz to nowych i doskonalszych rzeczy.

Z zabawkarstwem łączy się blisko produkcja ozdób choinkowych. Wystawiła je CPL i A, umieszczając na metalowym postumencie imitującym choinkę. O ile się nie mylimy, to ozdoby szklane fabrykowane są przez spółdzielnie i huty szkła. CPL i A ozdobiła je tylko. Ozdób zaś nieszklanych a artystycznych jest bardzo mało. Trzeba było z drugiej strony postawić choinkę i zawiesić na niej ozdoby artystyczne, oparte o motywy ludowe, których jest duża ilość i które dają bardzo piękne efekty. Podkreślono by w ten sposób rodzimy charakter tej produkcji, która dla spółdzielni zabawkarskich i galanteryjnych CPL i A oraz dla zespołów chałupniczych daje szerokie pole do popisu.

Reasumując można powiedzieć, że stoisko CPL i A wykazało, że produkcja przedmiotów artystycznych na codzień rośnie i rozwija się, że rozszerza się wachlarz i asortyment tej produkcji. Należało by tylko życzyć, żeby jak najprędzej nastąpiło jej umasowienie, obniżka kosztów własnych oraz — co jest ważne — obniżka cen, by dostępne były wytwory spółdzielni, podlegających CPL i A, dla wszystkich ludzi pracy Takie jest bowiem założenie i taki cel istnienia CPL i A: realizować w praktyce hasło: „Sztuka w służbie ludu — sztuka dla mas pracujących".

Ł. Rem.

Polskie ozdoby choinkowe

niosą radość dzieciom

Spółdzielnia Pracy „Gwiazda" — Wytwórnia Ozdób Choinkowych i Wyrobów Szklanych w Bydgoszczy jest pierwszą w Polsce spółdzielczą wytwórnią tego rodzaju produkującą na eksport. Inicjatorem powstania spółdzielni jest obecny jej kierownik techniczny i administracyjny Franciszek Lewicki.

Duże, widne sale produkcyjne. Zwiedzamy je w kolejności. Początki spółdzielni były nader skromne. W roku jej powstania 1948 — pracowano przy 4 palnikach, dziś jest 24. Pracowników



Władysław Witucki jest przodującym przodownikiem „Gwiazdy". Wyrabia przeciętnie 150 — 160 proc. normy. Konkurentem jego jest Feliks Talma. (Foto IKP)

było wtedy kilkunastu. Obecnie 104. Za kilka miesięcy w „Gwieździe" czynnych będzie 40 palników.

PRACA DMUCHACZA NIE JEST ŁATWA

W towarzystwie kierownika technicznego ob. Lewickiego i kierownika produkcji ob. Maksymiliana Wieczorka docieramy do hali, w której powstają szklane błyszczące kule. Materiałem jest tuła szklana rurka o średnicy 18 — 20 mm i o grubości 1 mm, narzędziem — promień gazowy, podsycany powietrzem z kompresorów.

Dwaj najlepsi dmuchacze i wytrawni fachowcy Władysław Witucki i Feliks Talma, wyrabiający 150 do 160 proc. normy, zręcznie manipulują surowcem, który pod wpływem płomienia, odpowiednich obrotów rurką i lekkiego dmuchnięcia zmienia się w piękne, równe „szpice".

— Te zakończenia dla choinek gwiazdkowych i noworocznych przyniosą radość wielu dzieciom w Polsce i za granicą — mówi Witucki.

Przy innych płomieniach pracuje dmuchaczka Halina Wróblewska i jej mąż Piotr. Wyrabiają kule. Przy jeszcze innych płomieniach wyrabia się „spadochroniki", kajaczki, „cytrynki" i dziesiątki innych ozdób choinkowych. Od kilku dni Zapoznają się z tajnikami tego zawodu dwie uczennice: Rzyndulówna i Muellerówna.

ZAPACH AZOTANU SREBRA

W srebrzarni uderza w nozdrza specyficzny, ostry zapach azotanu srebra i amoniaku.

Tutaj kilka pracownic pracuje w gumowych rękawicach i gumowych fartuchach. Jedna z nich wlewa do każdej ozdoby kroplę wody z rozpuszczonym cukrem. Ozdoba wędruje następnie do innego stołu, gdzie dolewa się do niej azotan srebra. Kilka potrząśnięć i... bezbarwna kula czy szpica przyjęła piękny, błyszczący srebrzysty kolor. Następuje kąpiel w gorącej wodzie, ogrzewanej również płomieniem gazowym, wytrząsanie azotanu srebra, który następnie regeneruje się i nadal służyć będzie produkcji. Osrebrzone ozdoby przenoszone są do suszarni, a stąd do malarni i dekoratorni.

POD ZRĘCZNYMI PALCAMI MALAREK

Dział malarni i dekoratorni jest największym ze wszystkich działów spółdzielni. Pracuje tutaj kilkadziesiąt kobiet i dziewcząt. W ramach czynu październikowego zaczęła pracować również brygada ZMP-ówek. Przodują tu dekoratorki Urszula Gordonówna i Danuta Klabecka, wyrabiające po 148,7 proc. normy.

Pod zręcznymi palcami dziewcząt ze srebnych kul powstają bajecznie kolorowe ozdoby. Jedno pociągnięcie pędzelka uzupełnia drugie a cały ten proces trwa sekundy. Wszystkich odmian ozdób wychodzi z wytwórni aż 36 zestawianych w 6 asortymentach.

NA EKSPORT

Z malarni już niemal gotowe wyroby wędrują do obcinarki Mirosławy Bobowczykówny. Dzielna ta, młoda pracowniczka przygotowuje ozdoby do kapslowania przez obcięcie zbyt długiego i zamkniętego czubka kuli. Czyni to jednym dotknięciem noża i ułamaniem naciętego czubka. O wydajności pracy tej pracownicy świadczy fakt, że przez jej ręce przechodzi dziennie 8000 do 9000 ozdób.

Teraz droga gotowego już towaru jest bardzo krótka. W pakowni ozdoby otrzymują tzw. kapsle z drucikiem, na którym za parę miesięcy zawisną na choince a po tej czynności pakowane są do standartowych wyłożonych serwetkami kartoników, podlegając jeszcze przeglądowi generalnemu, którego dokonuje brakarka Maria Chmielewska. Zadanie jej jest bardzo odpowiedzialne. Od sumienności jej pracy zależy przecież dobre imię tej gałęzi naszego przemysłu zagranicą. Ale Chmielewska dba o to imię i dostrzega każdą skazę. Spod jej rąk wychodzi tylko towar najwyższej jakości.

Murski



Malowanie ozdób, to delikatna i dokładna robota. Ale zręcznie malarki wykańczają ich dziennie po kilkaset. (Foto IPK)

ILUSTROWANY
KURIER SPORTOWY

Marsze „Szlakami Zwycięstw“

wspaniałą manifestacją rozwoju kultury fizycznej

W niedzielę, 14 października odbyły się w całym kraju marsze „Szlakami Zwycięstw“. Młodzież i dorośli miast i wsi maszerowali trasami zwycięskiego pochodu Wojska Polskiego, które u boku potężnej Armii Radzieckiej wyzwalało naszą ojczyznę z jarzma hitlerowskiego faszyzmu.

Udziałem swym w marszach tysiące uczestników zadokumentowało nierozerwalną łączność z Ludowym Wojskiem Polskim oraz przyjaźń z bratnimi narodami Związku Radzieckiego.

Liczny udział, wspaniała postawa maszerujących były dowodem rozwoju kultury fizycznej i wzrostu sił obronnych Polski Ludowej.



I najmłodsi stanęli na starcie. Dziarskie miny i sprężysty krok — to podstawy przyszłych sław sportowych.

W pierwszym rzucie tegorocznych Marszów Jesiennych na Pomorzu, brało udział przeszło 28 tysięcy sportowców. Z tej pokaźnej liczby poważny odsetek przypada na sportowców wiejskich, którzy w liczbie 8.995 osób brali udział w jesiennych marszach. Na czele pomorskich miast i osiedli, których sportowcy maszerowali w niedzielę, kroczy ze swymi przeszło 8 tysiącami Bydgoszcz, a za nią kroczą Inowrocław w którym maszerowało 1159 osób, Toruń z 2703 uczestnikami, powiat aleksandrowski w którym maszerowało 1531, pow. chełmiński 670, pow. grudziądzki 1375, pow. inowrocławski 705, Lipno, 1025, pow. mogileński, pow. rypiński 1024, pow. sępoleński 1262, pow. szubiński 117, pow. świecki 613, pow. toruński 482, Tuchola 664, Wąbrzeźno 2087, Włocławek 506, Wyrzysk 142, Żnin 954.

Doskonały czas uzyskała ekipa toruńskiego AZS, która dystans 10 km przebyła w czasie 53,45 min.



Ubiegła niedziela stała w całym kraju pod znakiem marszów „Szlakami Zwycięstw“. Maszerowali wszyscy: mężczyźni i kobiety, żołnierze i młodzież szkolna. Oto grupa dziewcząt w radosnym marszu.

Licis bije Olejniszyna a CWKS mistrzem Polski

KATOWICE. Pierwszy dzień finałowego meczu o drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie między katowicką Stalą i CWKS przyniósł niespodziankę w postaci łatwego zwycięstwa młodego Licisa nad mistrzem Polski Olejniszynem 6:2, 6:2. Licis wygrał spotkanie zasłużenie przewyższając przeciwnika zarówno kondycją jak i lepszą taktyką.

Tytuł drużynowego mistrza Polski w tenisie zdobył CWKS, zwyciężając w decydującym meczu Stal Katowice 12:3.

Gawlikowski prowadzi na szachownicy

ŁÓDŹ. Po szóstej rundzie turnieju szachowego o mistrzostwo Polski prowadzi nadal Gawlikowski (Warszawa) — 4,5 pkt. przed Balcerkiem (Bytom) — 4 pkt. (Dwie partie niedokończone).

Wyniki szóstej rundy: Plater (Warszawa) przegrał z Gawlikowskim (Warszawa), Dworzyński (Warszawa) pokonał Gniota (Szczecin), Szpakowski (Warszawa) zremisował z Litmanowiczem (Warszawa), Arłamowski (Kraków) nie rozstrzygnął partii z Szapielem (Bydgoszcz).

Zwycięstwo CSR nad Austrią

Rozegrane w Pradze międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne Czechosłowacja — Austria zakończyło się zwycięstwem Czechosłowacji 206,5:137,5 pkt. W konkurencji mężczyzn zwyciężyli Czechosłowacy 143:76, a w konkurencji kobiet 63,5:61,5.

Braterski wynik braterskiej walki

CWKS - ATK 2:2

CWKS już w pierwszych sekundach zmarnował idealną okazję, gdy Sąsiadek nie trafił do pustej bramki. W kilka minut po tym podobnej sytuacji nie wykorzystał Szczepański.

W 12-tej minucie Breiter po samotnym raidzie z połowy boiska strzela pierwszą bramkę dla CWKS. W 3 min. później Stefaniszyn źle oblicza wybieg i Bragognola kieruje piłkę do pustej bramki. Ten sam gracz strzela w parę minut później drugą bramkę dla ATK. Ostre ataki CWKS kończą się w 30 min. wyrównującą bramką, którą zdobywa Sąsiadek.

Po przerwie tempo gry słabnie. ATK zdobywa początkowo przewagę, lecz obrona CWKS nie dopuszcza napastników do strzału. W 23 min. Stefaniszyn nie wykorzystuje rzutu karnego, a dalsze wysiłki obu drużyn nie przynoszą już zmiany wyniku.

W zespole polskim wyróżnili się Breiter i Sąsiadek w ataku, Orłowski i Oprych w pomocy oraz Serafin w obronie.

I LIGA

Unia — Gwardia (Kr)	1:2
Kolejarz (P) — Budowlani (Ch)	1:1
Włókniarz (Ł) — Gwardia (Sz)	2:1
Włókniarz (Kr) — Ogniwo (Kr)	1:1
Ogniwo (B) — Kolejarz (W-wa)	0:0

TABELKA

1. Gwardia (Kr)	20	29	41:13
2. CWKS	18	25	32:24
3. Budowlani (Ch)	19	23	31:19
4. Górnik (R)	19	23	32:24
5. Ogniwo (Kr)	20	23	31:29
6. Unia (Ch)	20	22	43:31
7. Kolejarz (W-wa)	20	21	31:25
8. Kolejarz (P)	20	21	31:33
9. Włókniarz (Ł)	20	16	29:35
10. Włókniarz (Kr)	20	15	28:35
11. Ogniwo (B)	20	13	15:26
12. Gwardia (Sz)	20	5	14:60

BOKSERZY KOLEJARZA (TORUŃ) ZWYCIĘŻAJĄ

W dalszym kolejnym spotkaniu o mistrzostwo bokserskiej klasy wojewódzkiej toruński Kolejarz spotkał się z drużyną Budowlanych Chojnice. Mecz ten zakończył się zwycięstwem toruńczyków 10:8.

Ruszyła liga kosza

Mistrz Polski przegrywa

W niedzielę, 14 bm. rozpoczęły się rozgrywki I rundy o mistrzostwo Ligi koszykowej. Przeprowadzono 5 spotkań. W pierwszym rzucie pauzowała Stal (Poznań), która w towarzyskim spotkaniu rozegranym w Toruniu pokonała tamtejszych Budowlanych 58:44 (27:18).

W Warszawie odbyło się spotkanie drużyn mistrza i wicemistrza Spartakiady — Gwardii (Kraków) i CWKS.

Mecz ten zakończył się zdecydowanym zwycięstwem koszykarzy Gwardii 69:45 (38:26).

W Łodzi Spójnia zwyciężyła warszawski AZS 40:32 (14:19).

W Krakowie Ogniwo (Kraków) odniosło zasłużone zwycięstwo nad Kolejarzem (Warszawa) 53:45 (28:21).

W Ostrowie Spójnia (Gdańsk) pokonała miejscowego Kolejarza 48:39 (24:24).

W Poznaniu Kolejarz przegrał z Włókniarzem Łódź 29:42.

TABELA

1. Gwardia Kraków	1	1	69:45
2. Ogniwo Kraków	1	1	53:45
3. Włókniarz Łódź	1	1	42:29
4. Spójnia Gdańsk	1	1	48:39
5. Spójnia Łódź	1	1	40:32
6. CWKS Warszawa	1	0	45:69
7. Kolejarz Warszawa	1	0	45:53
8. Kolejarz Ostrów	1	0	39:48
9. AZS Warszawa	1	0	32:40
10. Kolejarz Poznań	1	0	29:42
11. Stal Poznań	0	0	0:0

Mecz nokautów i walkowerów

OWKS - Unia Włocł. 17:1

Mecz bokserski o mistrzostwo klasy wojewódzkiej przyniósł wysokie zwycięstwo wojskowym, którzy przewyższali gości wyszkoleniem technicznym, szybkością i kondycją. Włocławianie to młody, bojowy zespół, jednak walory te nie wystarczyły na tak silnego przeciwnika, jakim jest w tej chwili drużyna wojskowa. W wadze muszej drużyny nie miały zawodników i walka nie odbyła się. W koguciej Piwoński ani na moment nie oddał inicjatywy Zawadzkiemu Unia i wygrał pewnie.

W piórkowej Stachowicz (OWKS) był zbyt surowym egzaminatorem dla młodziutkiego Nowakowskiego i zmusił gościa do poddania się po I rundzie.

W lekkiej Sadowski (Unia) przegrał dość niespodziewanie przez k. o. w 3 starcie z Misiarkiem. Przez dwie rundy silny lecz surowy jeszcze Sadowski żywiołowo atakował... łokcie i rękawice Misiarka, który okazał się mistrzem blokady. Bokser wojskowy prowadził lekko na punkty a Sadowski trzymał się dzielnie, gdy nagle w III r. prawy sierp rzucił gościa na matę. Sadowski jest półprzytomny, wstaje, lecz na „10“ nie przyjął jeszcze pozycji. Sędzia słusznie ogłasza k. o.

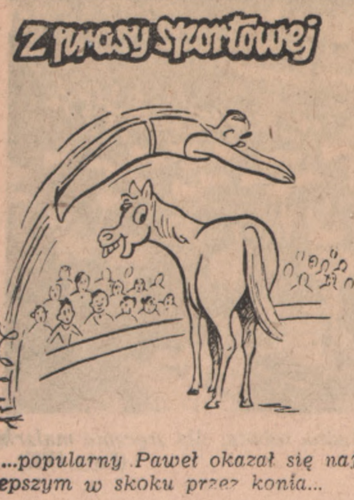
Pesta OWKS przeważa od pierwszej chwili nad młodym Żelazikiem którego gong ratuje od nokautu. W II rundzie gość znowu pada do „9“ i sędzia przerywa nierówną walkę.

Cichy (Unia) zaimponował ambicją i sercem do walki. Odważnie stawiał czoła groźnemu Baranowskiemu i dopiero pod koniec walki opadł z sił, przegrywając na punkty.

Kaźmierczak (OWKS) wnosi zawsze na ring specyficzną atmosferę: trafi swą „prawą“ czy nie? Otóż w niedzielę nie trafił na punkt i leworęki Łęgowski nie miał wcale ochoty stać się kozłem ofiarnym. Kaźmierczak celuje tylko w głowę, zapominając o skuteczności ciosów w korpus przeciwnika. Jeden raz „bomba“ wstrząsnęła gościem, lecz nerwy nie pozwoliły Kaźmierczakowi wykorzystać sytuacji. Po obustronnej bijatyce w III r. — ogłoszono remis.

Czerwiński (Unia) psychicznie przegrał już przed początkowym gongiem a kilka nieszkodliwych zresztą, ciosów Palińskiego odebrało gościowi resztę serca i poddał się w I rundzie.

Gnat i Niewczas (OWKS) zdobyli punkty bez walki. (jaw).



...popularny Paweł okazał się najlepszym w skoku przez konia...

Stal Chełmno Gwardia Mogilno 16:2

W meczu bokserskim klasy wojewódzkiej odbytym w Chełmnie, „Stal“ rozgromiła gości z Mogilna 16:2. O słabym poziomie „Gwardzistów“ świadczy najlepiej przegranie trzech walk przez k. o. oraz poddanie się w trzech dalszych walkach a w jednym wypadku zawodnik „Gwardii“ został zdyskwalifikowany. Najładniejszą walkę stoczyli zawodnicy w wadze piórkowej w której ambitny Czarnecki „Gwardia“ zremisował z silnym Semrauem. Drugi punkt dla „Gwradii“ zdobył Starozum za remisową walkę z Felsmanem. W wadze lekkopółśredniej ogłoszono obustronny w. o. z powodu nadwagi zawodnika „Gwardii“ i niestawienia się na wagę Retmańskiego „Stal“. Oto wyniki w pozostałych walkach: (na pierwszym miejscu „Stal“): Zawadzki w I st. zmusza do poddania się Chełminiaka. W lekkiej Witkowski zdobywa punkty przez dyskwalifikację Wierzbińskiego. Rajeski nokautuje w I st. Andrzejewskiego. Spadzińskiemu poddaje się Jankowski w II st. Waluszewski wygrywa z Kaczyńskim przez k. o. w III st. Ruzynkowski w ten sam sposób zwycięża Strubiszaka. Boruszewskiemu poddaje się w pierwszej minucie Walkowski.

Rekord Polski sztafety Budowlanych

We Wrzeszczu odbyła się próba pobicia rekordu Polski w sztafecie kobiet 4×200 mtr Drużyna Budowlanych w składzie: Nowakowa, Bocianówna, Czeszko, Modrówna uzyskała wynik 1:51,2, bijąc przedwojenny rekord, który należał do AZS Warszawa.

GWARDIA BIJE UNIĘ (INO)

Spotkanie piłkarskie o Puchar MKKF między miejscowymi zespołami Gwardii i Unii zakończyło się zasłużonym zwycięstwem gwardzistów 2:1.

Węgry C. S. R. 2:1

W Vitkovicach w obecności 40 tys. widzów odbyło się międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Czechosłowacja — Węgry. Mecz zakończył się zwycięstwem Węgrów 2:1 (1:1).

3 kandydatów na 2 miejsce

W meczu o wejście do I Ligi Gwardia (Warszawa) przegrała w Gdańsku z Budowlanymi 2:4 (1:2), a OWKS (Kraków) wygrał w Wałbrzychu z Górnikiem 1:0 (1:0).

1. Gwardia Warszawa	3	4	9:5
2. Budowlani Gdańsk	3	4	7:6
3. OWKS Kraków	3	4	4:6
4. Górnik Wałbrzych	3	0	2:5

Raniszewski 3-ci we Wrocławiu

Szwendrowski mistrzem na żużlu



SZWENDROWSKI nadzieja polskiego sportu żużlowego 18-letni uczeń gimnazjalny z Lublina zdobył zaszczytny tytuł mistrza Polski.

We Wrocławiu 16 najlepszych żużlowców walczyło o tytuł mistrza Polski. Zawody zgromadziły na stadionie olimpijskim ok. 70 tys. widzów.

Zaszczytny tytuł mistrza Polski zdobył reprezentant lubelskiego Ogniwa, uczeń gimnazjalny — Szwendrowski — 14 pkt. Drugie miejsce zajął Spyra z Górnika — również 14 pkt., trzecie — Raniszewski z Gwardii — 13 pkt., 4. Glapiak, 5. Fijałkowski, 6. Bonin, 7. Suchecki, 8. Dziura, 9. Olejniczak.



Raniszewski



Spyra

Echa stadionów

Z okazji Święta Wojska Polskiego przyleciało ze „Złotej Pragi“ 11 tęgich wojaków trudniących się „w cywilu“ piłkarstwem, by przyjaznym pojedynkiem godnie uczcić wielki dzień polskich kolegów. Drużyna ATK będąca reprezentacją Armii CSR zademonstrowała futbal w pierwszorzędnym wydaniu i po interesującej grze rozstrzygnęła pojedynek z CWKS-em po bratersku. Wynik 2:2 jest symboliczny dla obu drużyn: nie ma zwycięzcy i pokonanego — są tylko przyjaciele.

Maraton ligowy staje się coraz bardziej interesujący... na obydwu biegunach tabeli: na górnym, Gwardia chwyciła się tęgo za bary z CWKS-em na dolnym zaś, zacięty bój toczy się o skromniejsze ambicje — o prolongatę I ligowej legitymacji.



Gwardia rozsmakowała się na dobre w roli leadera. Apetyty krakusów rosną w miarę spożywania a w niedzielę upiekli sobie nawet dwie pieczenie przy jednym ogniu. Oto na bytomskiej murawie zdobyli 2 p-kty i wzięli równocześnie upragniony rewanż na mistrzu Polski! Dwa celne strzały Kohuta przesądziły sprawę. Wprawdzie w „uzębieniu“ Unii zabrakło trzonowych zębów — Cieślika i Cebuli, niemniej jednak cho[illegible] groźny na swym terenie i sukces w takich nawet okolicznościach, mogą krakowianie zaliczyć jako cenne trofeum tegorocznych bojów.

Kameleon poznański znowu pokazał się w innych barwach. Po jaśniejszych przebłyskach ostatnich tygodni, atak Kolejarzy powrócił do zwykłej szarzyzny. Dawniejsi wykwalifikowani „kanonierzy“ poruszali się po własnym „poligonie“ jak rekruci piłkarscy. Pomocnicy budowlani zamurowali własną bramkę z właściwą ich fachowi sumiennoscią i w takim wypadku chorzowianie utargowali punkt, który wysunął ich na trzecie miejsce.

Kandydat do spadku nr 1 — szczecińska Gwardia gra ambitnie w ostatnich dla niej meczach I-ligowych i nie ulega załamaniu. Łódzki Włókniarz walczący rozpaczliwie o egzystencję musiał dać z siebie wszystko aby „wydusić“ zwycięstwo 8:1. I wreszcie Kolejarz Warszawa odebrał bytomskiemu Ogniwu 1 punkt, i ostatnie chyba nadzieje na utrzymanie się w extra klasie. Wydaje się prawie pewnym, że Ogniwo podzieli los szczecinian. Wprawdzie teoretycznie może jeszcze zdobyć 4 punkty, lecz to tylko teoria, bowiem bytomiacy muszą wyjechać na mecze do... Gwardii Kraków i CWKS-u! Obydwa „tygrysy“ połkną chyba Ogniwo, chociaż... piłka jest okrągła i w tym leży jej cały urok.



Takim samym rozrachunkiem zakończyły się „małe derby krakowskie“ mimo rozpaczliwych wysiłków Włókniarza, którego w dalszym ciągu prześladuje zmora spadku. Była chwila radości, gdy Bożek zdobył prowadzenie, jednak Ogniwo też ma swe ambicje i ostatecznie za pośrednictwem Rajtara zgodziło się na łaskawy remis.

Tymczasem na nie opuszczone jeszcze miejsca zgłaszają się nowi kandydaci: Budowlani Gdańsk, Gwardia z Warszawy i OWKS z Krakowa. Bieda z tym, że do „I dywizji“ są tylko dwa bilety wstępu i jeden z ochotników odejdzie od niezdobytej bramy. W niedzielę Gwardia doznała pierwszej porażki od Budowlanych, którzy w tym triumwiracie wydają się być najsilniejsi. Górnik uległ na własnym boisku wojskowym z Krakowa. Kto więc będzie szczęśliwcem? Nazwy wybranej pary ciekawią dziś wszystkich miłośników piłkarstwa. Musimy uzbroić się w cierpliwość. (jaw.).

PAŹDZIERNIK
16
WTOREK

DZIŚ:
Gerarda
Ambrożego

JUTRO:
Małgorzaty
Mariana

Radca prawny przyjmuje w tym tygodniu wyjątkowo w środę od godziny 18.30 — 19.30.

To i owo z Bydgoszczy

Polityka chomika



Sześć rodzajów kartek pocztowych, przedstawiających najefektowniejsze fragmenty Bydgoszczy, przygotowali uczniowie Państw. Szkoły Technik Plastycznych. Kartki te wydrukowano w nakładzie 100.000 egz. i przekazano „Ruchowi" do sprzedaży. Minęło pół roku a kartek nie widać w żadnym kiosku. „Ruch" bydgoski zmagazynował 100.000 pocztówek i najwidoczniej oczekuje jakiegoś tajemniczego terminu. (ż-fa).

Piasek sierota



Nie wiemy, czyją intencją było, żeby przy ul. Św. Trójcy w pobliżu zbiornicy odpadków użytkowych na trotuarze(!) urządzić piaskownicę. Nie wiemy również, dlaczego jeśli tak się już stało, nie zrobiono z tego piaskownicy z prawdziwego zdarzenia, odgradzając ją parkanikiem, aby piasek nie rozwiewał się po chodniku i nie opylał butów nieszczęsnych przechodniów.

A może to wcale nie piaskownica, tyko po prostu — jak to u nas jest w zwyczaju — zwykła pozostałość po naprawie chodnika?

Jakkolwiek by było, prosimy jednak, aby piaskiem - sierotą zainteresowano się i zwieziono tam, gdzie by nikomu nie przeszkadzał.

Przypuszczamy, że stanie się to niebawem i że jeszcze tej jesieni będziemy mieli okazję podziękować za wysłuchanie naszej prośby. (Wan).

„Teatr Zwierząt"

Film pod tym tytułem, składający się z trzech części, wyświetlony zostanie staraniem referatu dziecięcego przy KO Wydawnictwa „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka" w świetlicy IKP przy ul. Armii Czerwonej 20, w środę, dnia 17 bm. o godz. 18.

KOMUNIKATY

W dniach od 16 do 19 bm. odbędą się pokazy gospodarstwa domowego w wypożyczalni sprzętu gosp. domowego PSS w Bydgoszczy przy ul. Wyzwolenia nr 1 w godzinach od 17 do 21.

Inauguracja roku szkolnego
w szkole felczerskiej w Bydgoszczy

W dniu 15 bm. w auli Szkoły TPD przy ul. Staszica odbyło się uroczyste otwarcie pierwszej w woj. bydgoskim 2-letniej Państwowej Szkoły Felczerskiej przy udziale 86 uczni i zaproszonych gości. Uroczystość zagaił dyrektor ob. L. Hartman powołując do prezydium przedstawicieli władz państwowych, partii i grona wykładowców. Z ramienia Wydz. Zdrowia Prezydium WRN do słuchaczy szkoły przemówił insp. Rakowski, podkreślając znaczenie szkół felczerskich jako ośrodków szkolenia nowych kadr pracowników służby zdrowia i stanowiących jednocześnie dla absolwentów szkół odskocznię dla dalszego kontynuowania studiów w akademiach medycznych.

Dalsze przemówienia wygłosili: przedst. Wydz. Zdrowia MRN ob. Antczak oraz sekr. podst. org. part. ob. — Fryckowski.

Mówcy życzyli słuchaczom szkoły osiągnięcia dobrych wyników w nauce, celem zapewnienia masom pracującym należytej opieki lekarskiej, jako wkładu w odbudowę ustroju socjalistycznego w Polsce.

Po części oficjalnej która zakończyła się odśpiewaniem Międzynarodówki, w części artystycznej wystąpił chór uczennic szkoły ogólnokształc. TPD który wykonał szereg piosenek radzieckich i młodzieżowych.

Inauguracyjny wykład pt. „Nauki medyczne w świetle materializmu dialektycznego wygłosił dr Staszewski. (o)

Z okazji MPPP-R
3 ciekawe wystawy w Bydgoszczy

W ramach imprez Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej otwarte zostały w ub. niedzielę i poniedziałek 3 atrakcyjne wystawy.

W Pomorskim Domu Sztuki staraniem „Domu Książki" i Towarzystwa Wymiany Kulturalnej Polsko - Radzieckiej otwarta została wystawa książki i grafiki radzieckiej. Grafikę reprezentuje szereg dzieł współczesnych artystów radzieckich, książkę — dzieła Lenina, i Stalina, wydawnictwa społeczne, polityczne, naukowe i techniczne. Uroczystość otwarcia zagaił dyrektor Państw. Lic. Technik Plastycznych prof. Turwid, przemówienie wygłosił i wystawę otworzył przedstawiciel Prezydium WRN mgr Esman.

W gmachu Muzeum im. Wyczółkowskiego organizatorzy wystawy przedstawili wydawnictwa radzieckie w przekładzie polskim oraz literaturę polską o Związku Radzieckim. Wystawa uzupełniona jest szeregiem reprodukcji galerii Tretiakowskiej. Otwarcia wystawy dokonała wiceprzewodn. MRN E. Furmaniakowa. Uroczystość zagaił dyrektor Muzeum Borucki.

Trzecia wystawa otwarta została w poniedziałek w Bibliotece Miejskiej pod hasłem „Nauka i literatura radziecka przoduje w walce o postęp ludzkości i pokój między narodami". Wystawa ta ilustruje najlepsze osiągnięcia literatury radzieckiej, naukowej, artystycznej i beletrystycznej. Otwarcia jej dokonała również wiceprzewodn. MRN E. Furmaniakowa.

Ponad 8000 bydgoszczan
uczestniczyło w Marszach Jesiennych

Podobnie jak na wiosnę w gigantycznych Biegach Narodowych, tysiące sportowców miast i wsi dokumentowało swą prężność organizacyjną i sprawność fizyczną, tak u schyłku letniego sezonu sportowego odbył się wielki przegląd najszerszych mas sportowców, ich stopnia wyszkolenia sportowego. Odbyła się wielka próba ich sprawności fizycznej.

W Bydgoszczy w dwóch punktach skoncentrowali się sportowcy — uczestnicy tegorocznych Marszów Jesiennych. Na boisku Spójni zebrali się członkowie związkowych zrzeszeń sportowych oraz liczna grupa sportowców-żołnierzy członków OWKS. Do zgromadzonych zawodników przemówili sekr. ORZZ Przybyła oraz przedstawiciel DOW, po czym po wysłuchaniu radiowego przemówienia wicepremiera Zawadzkiego, przy dźwiękach marsza sportowego wyruszyły na trasy barwne kolumny sportowców. Na najdłuższej i niewątpliwie najcięższej 10 km trasie doskonale wypadły drużyny OWKS, które imponowały kondycją marszową i niezwykłą ambicją.

Drugim punktem, skąd wyruszali na trasę maszerujący był stadion OWKS przy ul. Północnej. Na boisku tym startowali najmłodsi uczestnicy marszów — młodzież szkół podstawowych i średnich.

Po uroczystym otwarciu przez przedstawiciela Wydz. Oświaty MRN Wawrzyniaka przemówił przedstawiciel Wojska Polskiego, po czym młodzi sportowcy udali się na poszczególne punkty startowe.

Ogółem w Bydgoszczy startowało w pierwszym rzucie tegorocznych Marszów Jesiennych 8721 sportowców, w tym 4124 kobiet. (ur)

Metalowcy szkołą
przewodniczących rad zakładowych

W Ośrodku Szkolenia przy ORZZ w Bydgoszczy odbyło się w dniu wczoraj szym otwarcie 6-dniowego kursu dla przewodniczących rad zakładowych z zakładów metalowych na terenie woj. bydgoskiego. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że na kurs przybyło więcej przewodniczących, niż przewidywano.

W uroczystości otwarcia wziął udział dyr. szkoły przy ORZZ Donat, przew. ORZZ Waberski i przew. zarządu okr. ZZMet. Drabiński.

Przewodniczący ORZZ Waberski — stwierdził w swym przemówieniu m. in. że dzisiejsza sytuacja wymaga od naszych radców zakładowych dużych wiadomości politycznych, niezbędnych do właściwego pełnienia funkcji, do zrozumienia celu naszej polityki polegającej m. in. na przedterminowym wykonaniu Planu 6-letniego. Mówiąc o ZZMet mówca stwierdził, że aktyw tego związku jest organizacją zdyscyplinowaną, o czym świadczy wysoka frekwencja na kursie i co gwarantuje wysoki poziom. „Trzeba bowiem wiedzieć — stwierdził mówca — że aktywista jest współgospodarzem naszego państwa. Przew. ZZMet Drabiński zaapelował do zebranych o zrozumienie sensu kursu i zadań radców, o współpracę z zarządem okr. i o przeniesienie na teren zakładów wiadomości wyniesionych z kursu.

W przededniu otwarcia kursu gospodarze zorganizowali dla kursistów zwiedzenie zabytków miasta Bydgoszczy, Muzeum im. L. Wyczółkowskiego i wystawę w PDS. Wieczorem kursiści obecni byli na przedstawieniu w PTZP

Dzięki współpracy i opiece, którą kurs otacza Prezydium ORZZ i Prezydium Zarządu Okr. ZZMet, kurs z pewnością spełni swe zadanie.

OKRĘGOWA NARADA
pracowników gospodarki komunalnej

W związku z uchwałą sekretariatu CRZZ w sprawie zadań związków zawodowych na odcinku rozwoju wynalazczości pracowniczej a w szczególności jej szerokiego spopularyzowania, odbyła się w świetlicy Gazowni w Bydgoszczy, pierwsza okręgowa narada pracowników z zakładów gospodarki komunalnej.

Celem tej narady było zapoznanie się z aktami prawnymi dotyczącymi wynalazczości pracowniczej oraz omówienie rozwoju ruchu racjonalizatorskiego w MPK w Bydgoszczy.

Naradę otworzył wiceprzewodniczący Okr. Zw. Zaw. Prac. Gospodarki Komunalnej — Władysław Kałdon, po czym referat o nowych aktach prawnych dotyczących wynalazczości pracowniczej wygłosił przewodniczący Okr. Zw. Zaw. Prac. Gosp. Kom. — Jan Bednarek. Analizę rozwoju ruchu racjonalizatorskiego w MPK przeprowadził dyr. MPK inż. Tomasz Kowalewski.

Dyskusję, która wywiązała się po tych referatach podsumował przedstawiciel Zarządu Głównego — Roslan.

Na zakończenie pierwszej okręgowej narady, zebrani podjęli uchwałę, w której między in. czytamy:

„Biorąc udział w realizacji wielkich zadań Planu 6-letniego i udział w narodowym froncie walki o pokój, wzmożemy swe wysiłki celem dostarczenia masom pracującym woj. bydgoskiego nowych, zdrowotnych i wygodnych mieszkań, zapewnimy dostarczenie zdrowej i czystej wody, gazu, odprowadzenia ścieków, rozwoju komunikacji lokalnej, podniesienia stanu sanitarnego miast oraz zapewnimy bezpieczeństwo przeciwpożarowe.

Zebrani stwierdzają, że poprzez rozwój wynalazczości i głębsze powiązanie z ruchem współzawodnictwa i umasowienie tego ruchu, oraz upowszechnienie projektów racjonalizatorskich — pracownicy gospodarki komunalnej, włożą swój wkład w budowę fundamentów ustroju socjalistycznego w Polsce. (Bis)

Dwa nowe punkty biblioteczne

Biblioteka Miejska w związku z Miesiącem PPP-R uruchamia 2 nowe punkty biblioteczne w szkołach podstawowych: przy ul. Wł. Bełzy, która będzie czynna we wtorki i piątki od godz. 17—19, oraz przy ul. 3 Września czynna w środy i soboty od godziny 17—19.

Październikowe kurczęta

W gospodarstwie Jana Arutjanowa w Fordonie przy ul. Wiejskiej 11 kwoka rasy sukcesor wylęgła przed tygodniem 8 kurcząt, z których jedno zadeptała inne zaś zmarzło. Pozostałych 6 kurcząt, utrzymywanych obecnie w ogrzewanym lokalu rozwija się normalnie.

Środa literacka

Ryszard Matuszewski
o współczesnej literaturze polskiej

W ostatnich latach słyszeliśmy dość często wykłady na temat dążeń i osiągnięć współczesnej literatury polskiej. Zdawałoby się przeto, że w tej materii już niewiele pozostaje do powiedzenia.

Jeżeli z dwugodzinnej prelekcji Ryszarda Matuszewskiego, redaktora „Nowej Kultury", liczni zgromadzeni słuchacze wynieśli wrażenie bardzo interesującego wieczoru, to stało się tak głównie dlatego, że autor „Literatury na przełomie" nie ograniczył się do wywodów teoretycznych, lecz główny nacisk w swym wykładzie położył na charakterystyce nowych i najnowszych utworów, zwłaszcza z zakresu prozy beletrystycznej. Punktem wyjścia dla rozważań Matuszewskiego były zwięzłe, lecz bardzo celne i ostre charakterystyki niemal wszystkich laureatów nagród państwowych, przy czym najszczegółowiej zostały omówione utwory: Ścibor-Rylskiego i Gustawa Morcinka. R. Matuszewski w swoim przeglądzie twórczości, którą cechuje już w mniejszym lub większym stopniu przełom ideowo-artystyczny, potrącił często o węzłowe zagadnienia współczesnego życia literackiego, np. o sprawę pozytywnego bohatera o niebezpieczeństwo schematyzacji typów, o treść i formę nowych poezji, o niedostatki naszej literatury obrazującej powojenne życie wsi itd. W ten sposób prelegent ukazywał raz po raz szersze perspektywy poszczególnych zagadnień, pasjonujących wszystkich uważnych czytelników czasopism literackich.

Wykład R. Matuszewskiego cechowało obok poglądowości śmiałe zaatakowanie tematów będących źródłem nieporozumień u szerszej publiczności. Prelegent przekonywująco wykazał np., że realizmu utworu, a zwłaszcza jego wymowy społecznej, nie przekreśla bynajmniej w pewnych okolicznościach element fantastyki i bajkowości, czego dowodem Dante i Swift. Autor „Literatury na przełomie" nie ukrywał również braków i niedociągnięć wielu utworów, oświetlając wnikliwie przyczyny niezupełnie jeszcze zadowalającego rozwoju poszczególnych rodzajów literackich.

W sumie wykład „Walka o realizm socjalistyczny" w współczesnej literaturze polskiej był cennym wzbogaceniem bydgoskich „śród".

Jan Piechocki

Sport

Kolejarz Bydgoszcz — Kolejarz Gdańsk 5:2

Towarzyski pojedynek II-ligowców, rozegrany w ub. niedzielę w Bydgoszczy z okazji inauguracji MPPP-R zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Kolejarza Bdg. nad Kolejarzem Gdańsk w stosunku 5:2 (3:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Nowak 2 oraz Wiśnicki, Andrzejewski i Dorecki, dla pokonanych Michalak i Czuba.

Gra toczyła się przy stałej przewadze gospodarzy, których atak, zasilany przez dobrą pomoc, wykazywał dużo cech bojowości. Najlepszym ze zwycięzców był znowu Nowacki, dobrze wypadł również lewy pomocnik. Fatalny stan boiska Spójni był poważną przeszkodą zarówno dla zawodników, jak i widzów, którzy zmuszeni byli obserwować mecz w tumanach kurzu.

Sędziował Łapczyński z Bydgoszczy; widzów około 1500.

Z DNIA

Kalendarzyk imprez Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Wtorek, 16 października

Pomorski Dom Sztuki: „Wystawa Książki i Grafiki Radzieckiej.

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego: „ZSRR w wydawnictwach polskich".

Biblioteka Miejska (wejście z ulicy Długiej 41 I p.): Wystawa w związku z MPPP-R (10—12.30 i 16—18).

Teatr Ziemi Pomorskiej: „Panna bez posagu" (19.30)

Kina według programu poniżej.

Prace Stalina o językoznawstwie

W najbliższą środę o godz. 19 w Pomorskim Domu Sztuki prof. dr Stefan Hrabec z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu wygłosi odczyt pt. „Prace o językoznawstwie". Po odczycie wyświetlony zostanie film produkcji francuskiej pt. „Człowiek, którego kochamy".

Przygotowania do festiwalu sztuk współczesnych

Staraniem zarządu Oddz. Woj. ZSCh odbył się w dniach od 13—15 bm. trzydniowy kurs — konferencja dla kierowników wiejskich zespołów teatralnych przygotowujących się do festiwalu sztuk współczesnych. Drugi kurs tego rodzaju odbędzie się w dniach 20, 21 i 22 bm.

W czasie kursu uczestnicy zapoznają się z formami pracy i organizacją zespołu przy opracowywaniu sztuki, w projektowaniu dekoracji. Przewiduje się, że w festiwalu wezmą udział: świetlicowe zespoły teatralne, koła ZMP, LZS, koła Gospodyń Wiejskich i inne niezorganizowane dotąd zespoły. Wyróżnione zespoły otrzymają nagrody w postaci sprzętu świetlicowego, bibliotek itp. Kartami zgłoszeń dysponują zarządy oddziałów powiatowych ZSCh.

Prawie ćwierć miliona członków TPP-R

Szeregi TPPR wzrosły w woj. bydgoskim w bież. roku o 53 tys. i liczą obecnie 233 tys. członków. Do TPPR wstąpiło w tym czasie m. in. ponad 10 tys. pracujących chłopów. Np. w pracach koła gromadzkiego TPPR w Dziewierzewie (pow. żniński) bierze udział ponad 90 proc. mieszkańców tej gromady. Aktywiści szkolnego Koła TPPR w Dziewierzewie przeprowadzają w swojej wsi i okolicznych gromadach liczne pogawędki o osiągnięciach Kraju Rad.

Dziś dwa zebrania MKOP

Dziś we wtorek o godz. 18 odbędą się dwa zebrania organizacyjne rejonów 18 i 60 Miejskiego Komitetu Obrońców Pokoju w Bydgoszczy.

Zebranie rejonu 18 obejmującego mieszkańców ul. Chocimskiej i Kościuszki od nr. 18 do końca odbędzie się w szkole przy ul. Świętojańskiej, zebranie zaś rejonu 60, obejmującego mieszkańców zam. przy ul. Lenartowicza od nr 1—36 oraz wszystkich mieszkańców ul. Nowej i Ugory odbędzie się w szkole przy ul. Nowodworskiej.

Czyn październikowy spółdzielni pracy

Apel załogi Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu o podjęcie Czynu Październikowego znalazł właściwy oddźwięk w spółdzielniach pracy zrzeszonych w Związku Branżowym Wytwórczości i Usług Woj. Bydgoskiego.

Jako pierwsze apel podjęły następujące spółdzielnie pracy: Zbiornica Surowców Własnych (Bydgoszcz), Pomoc (Toruń), Wspólna Praca oraz Fryzjerów (Włocławek), Racjonalizator (Gniewkowo), Jedność (Brodnica), Rzemieślnik (Szubin), Uroda (Mogilno), Fryzjerów (Nakło), Przełom (Kcynia), Współpraca (Solec Kuj.) oraz Przodownik (Toruń).

Zobowiązania wymienionych spółdzielni wyrażają w cyfrach wartość 77.430,40 zł w czym wartość zobowiązań produkcyjnych wynosi 66.656 zł., zobowiązań oszczędnościowych 8.684,80 zł. innych 2 090,60 zł.

KINA

Pomorzanin: Święto pracy i pokoju (18,15 i 20.30)

Polonia: Święto pracy i pokoju (15.30, 17.45 i 20)

Orzeł: Zwycięskie skrzydła (15.45, 17.45, 20)

Wolność: Miasto młodzieży (16.15, 18.15 i 20.15)

Gryf: Dziewczyna u źródła (15.45, 17.45, 20)

Bałtyk: Wschodnie za loty (15.45, 17.45, 20)

Mir: Panna bez posagu (19)

Rozmaitości: Na ścieżkach dzikich zwierząt. — Jedna z wielu, Zorza Polarna (16—24).

CO? GDZIE? KIEDY?

WYSTAWY

Pom. Dom Sztuki: „Wystawa Książki i Grafiki Radzieckiej".

Muzeum: „ZSRR w wydawnictwach polskich".

Biblioteka Miejska: Wystawa z okazji MPPP-R.

DYŻUR APTEK

Apteka nr 13, Al. 1 Maja 27. Apteka nr 102, Nowodworska 22. Apteka nr 12, Grunwaldzka 37.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Wtorek: Panna bez posagu (19.30)

RADIO

Wtorek, 15 października

6.15 Program lokalny dnia. 6.15 Komunikaty 6.20 Muzyka. 14.50 Koncert zespołu T. Polańskiego z udziałem Józefa Klonowskiego. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.35 Pieśni narodów radzieckich. 17.15 Audycja słowno-muzyczna o Więcborku. 18.50 Audycja dla młodzieży „Pierwszy list". 19.05 Utwory fortepianowe w wyk. B. Czajkowskiego. 19.20 Co widziałem na Ukrainie Radzieckiej.

NOCĄ W NIEZNANE

Motorowcy Pomorza zdali egzamin sprawności

Lśniąca w promieniach reflektorów Pobieda, zaopatrzona w numer startowy 10, czeka na kierowcę. Przed sekundą ze startu wyruszyła czerwona Skoda nr 9. A więc za 3 minuty startujemy. Kierowca Pobiedy należącej do WRN w Bydgoszczy Franciszek Wandowski, wrócił właśnie z sekretariatu PZM, gdzie otrzymał cel i zadanie nocnego rajdu patrolowego.

— Kierunek Łochowo! — rzucił krótko do zajmującego obok niego miejsce obserwatora. Wąska wskazówka lekko oświetlonego zegara, wolno zbliża się do wyznaczonej godziny. Jeszcze 2 minuty, jeszcze jedna, jeszcze 30 sekund, 25, 20... Kierowca lewą nogą wyciska sprzęgło, ręką włącza pierwszy bieg, lekko zwiększa ilość obrotów silnika i pomału popuszcza sprzęgło. Ani nie odczuliśmy, gdy wóz ruszył z miejsca. Zebrani na starcie kierowcy pozostałych samochodów i motocykli kiwają rękoma, zaglądając do wnętrza wozu.

Ruszyliśmy. Jeszcze kilka minut jazdy po ulicach miasta i oto w długich smugach światła reflektorów zabieliła się wstęga nakielskiej szosy. Przystępujemy do przeanalizowania mapki i wytyczonych zadań. Zadanie pierwsze brzmi:

„Stwierdzić czy możliwy przejazd na trasie Łochowo—Drzewce. Zameldować się na punkcie kontrolnym w Ślesinie w 70 min. po starcie. Zanotować wszelkie godne uwagi spostrzeżenia".

W porządku. Obserwator zgasił oświetlenie wnętrza. Wytężyliśmy wzrok, starając się dostrzec czekające nas niespodzianki. Z tyłu pozostały już Prądy, Czersko Kraińskie, właśnie minęliśmy Lisiogon i...

— O, o! Popatrz — przerwał grobową ciszę obserwator. — Ta Skoda, postawiona w niewłaściwym miejscu, to chyba spostrzeżenie godne uwagi.

Któż mógł wiedzieć? Na wszelki wypadek zanotowaliśmy. I oto już Łochowo. A więc: droga Łochowo—Drzewce. Kierowca z łatwością znalazł właściwą drogę, która wnet też się skończyła. Przejazdu nie ma! Szybko odnotowaliśmy w meldunku i jazda dalej — do Ślesina. Z powodu naprawy szosy kilka kilometrów przedzieraliśmy się polnymi drogami, aby właściwą trasą objechać zamknięty odcinek szosy.

Od chwili startu upłynęła godzina. Czasu było jeszcze sporo, a światła Ślesina wyraźnie kontrastowały z granatowym tłem nocy. Zredukowaliśmy tempo, aby na punkt nie przybyć za rychło, co równałoby się z odpowiednią porcją punktów karnych.

Na punkcie kontrolnym wszystko w porządku. Wprawdzie trasę przebyliśmy w 68 minutach, ale regulamin zezwalał na 2 minuty opóźnienia wzgl. przyspieszenia jazdy. Obserwator opisał trasę, zdał meldunek i Pobieda ruszyła na drugi etap.

Zadanie drugie brzmiało:

„Zanotować wszelkie spostrzeżenia na trasie Ślesin—Wojnowo. Wjazd do Wojnowa wzbroniony. Około 500 m przed Wojnowem należy odszukać właściwy objazd i dojechać do przeciwległej szosy Wojnowo—Osowagóra. Używanie biegu wstecznego aplikuje odpowiednią ilość punktów karnych".

Przy wjeździe do Strzelewa natrafiamy na właściwą „pułapkę".

Na szosie leżał trup! Przeraziliście się? My także, ale tylko w pierwszym momencie, bo wnet doszliśmy do przekonania, że owym trupem jest kukła. Stanęliśmy, opisaliśmy wygląd, lecz nikt nie wpadł na pomysł, by w meldunku napisać: o znalezieniu trupa doniesiono najbliższemu posterunkowi MO. A szkoda, bo jak się później okazało zwycięzca rajdu właśnie temu szczegółowi zawdzięcza swój sukces.

Kierowca co chwilę spogląda na licznik — 2 kilometry, półtora, kilometr — liczy półgłosem w pewnych odstępach czasu. Była to odległość dzieląca nas od Wojnowa. Na ostatnim kilometrze znacznie zwolniliśmy, aby nie minąć właściwej drogi. Nie wolno zawracać... punkty karne... słowa te nie dawały spokoju.

Wreszcie jest. Lecz czy to ta? Na drogowskazie przeczytaliśmy „Mochle 2 km". Skręt kierownicy. Jedziemy. Czy dobrze — zaraz się okaże.

Przed nami nie dostrzegliśmy żadnego światła reflektorów. Gdzież podziały się 4 samochody, które wystartowały przed nami? Z tyłu natomiast biły smugi światła. Gonią nas. Prędzej, prędzej, by nie zdradzić z trudem odnalezionej drogi!

Nagle przed wozem miga czerwone światełko. Punkt kontrolny. Wóz staje. Oddychamy z ulgą, gdyż wiadomo już że wyszukaliśmy właściwą drogę. Punktu przed nami nie minął jednak żaden z 4 wyprzedzających nas wozów. Musiały zbłądzić.

I tak też było w rzeczywistości. Dowiedzieliśmy się o tym, kiedy w wyznaczonym czasie minęliśmy celownik mety. Byliśmy pewni, że nikt nie wykonał lepiej zadania od nas. Lecz gdy ogłoszono oficjalne wyniki musieliśmy uznać wyższość nie tylko Otlewskiego z Okręg. Sekcji Samochodowej na DKW, ale także Dąbrowskiego z Centrali Mięsnej na Mercedesie. Wśród motocyklistów klasę dla siebie stanowili gwardziści. Ich reprezentanci: Kruszyński na SHL oraz Lorenz i Prus na Jawach zajęli też pierwsze trzy miejsca. Także zespołowo Gwardia wykazała bezapelacyjną wyższość.

Łatwo dostrzec, że w nocnym raidzie nie decydowała maszyna, bo przecież zwycięzcy w kategorii samochodów jak i motocykli startowali na najsłabszych maszynach. Decydował człowiek! Olbrzymia większość z 52 kierowców zdała egzamin, ale niestety nie wszyscy. I dlatego, aby dobrze przygotować wszystkich motorowców, należy częściej organizować tego rodzaju imprezy. Za wzorowe przeprowadzenie ostatniego biegu patrolowego należą się PZM szczególne słowa uznania. (bu)

Anegdoty

Jak wiadomo, jeden z najważniejszych motywów w drugim akcie „Walkirii" Wagnera, zaczerpnięty został z „Fausta", poematu symfonicznego Liszta.

Gdy pewnego wieczoru Liszt, wykonując swego „Fausta", doszedł do tego miejsca w partyturze, zbliżył się do fortepianu Wagner i odezwał się półgłosem:

— Papciu, ten motyw ja ci właśnie skradłem.

Liszt, który bez zawiści odnosił się do niezwykłych sukcesów swego wielkiego przyjaciela, odparł na to:

— To świetnie. Ludzie przynajmniej częściej to usłyszą.

* * *

WIELKA RÓŻNICA

Napoleon chciał raz wydostać ze swej szafy bibliotecznej jakąś książkę, która znajdowała się na najwyższej półce. Ponieważ jednak, jak wiadomo, był niskiego wzrostu i nazywano go nawet „małym kapralem", nie mógł dosięgnąć ręką tej książki. Wówczas jeden z obecnych przy tym generałów, przyskoczył, aby pomóc cesarzowi.

— Pozwolisz sire, jestem większy od ciebie...

— Większy ode mnie na pewno nie jesteś, ale chyba chciałeś powiedzieć, że jesteś dłuższy — zażartował Napoleon.



Korzystając z pięknych dni jesieni, wodniacy w całej pełni zażywają rozkoszy na rzekach i jeziorach polskich. Ostatnio na wodach Wisły i Brdy odbył się wielki ogólnopolski wyścig żaglówek z Torunia do Bydgoszczy.

Nowy stadion sportowy w Baku

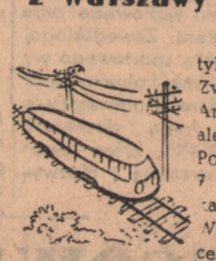
W toku 1939 rozpoczęto budowę stadionu w Baku na obszernym pustkowiu za parkiem im. Dzierżyńskiego. Druga wojna światowa przerwała pracę i dopiero po jej zakończeniu podjęto dalsze prace przy budowie stadionu, który niedawno został wybudowany. Główny architekt inżynier Gonsiorowskij i jego pomocnicy nadali tej budowie swoisty wygląd. Na trybunach może pomieścić się 45 tysięcy widzów. Trybuny mają kształt litery „C" Wysoka trybuna północna wznosząca się do 17,5 m nad boiskiem piłki nożnej liczy 44 rzędy i jest znacznie wyższa od południowej, mającej 10 rzędów i przeznaczonej dla współzawodników.

Trybuny opadają w dół stromym amfiteatrem. Boisko piłki nożnej i bieżnia doskonale widoczne z każdego miejsca na trybunach. Jeżeliby wyciągnąć w jedną linię wszystkie rzędy — to utworzyłyby one linię długości 15 km. Każdy z 28 sektorów trybun ma swoje wejście i wyjście i łączy się z szeroką kolumnadą spacerową. Po bokach południowej trybuny są duże 27 m wieże. W tych pięciopiętrowych wieżach mieści się radiowęzeł dla transmisji, stacja telefoniczna, pokój sędziowski, punkt opatrunkowy i szatnia. Boisko piłki nożnej jest otoczone najszerszą w ZSRR bieżnią. Stadion zajmuje powierzchnię 20 ha i tonie w zieleni. Stadion ten jest pierwszym ogniwem w kompleksie wznoszonych urządzeń sportowych za parkiem im. Dzierżyńskiego. Na resztę tych urządzeń przeznacza się 15 ha powierzchni. Będzie to basen letni i zimowy, 4 korty tenisowe, 4 korty siatkowe, 3 koszykowe, duża sala sportowa, pawilon sportowy i obok miasteczko Azerbejdżańskiego Instytutu Kultury Fizycznej im. Kirowa.

Wszystkie te prace będą wykonane do 1955 r.

A. Z.

Luxtorpedą z Warszawy do Gliwic



Luxtorpedy nie — tylko kursują w Związku Radzieckim Anglii czy Francji, ale także u nas w Polsce. Od niedzieli 7 bm. luxtorpeda ta przebiega trasę Warszawa — Gliwice i z powrotem Naszą luxtorpedę stanowi specjalny wagon o napędzie motorowym. Rozwija on szybkość do 130 km na godz. Miejsce w nim znajdują 72 osoby. (bu)

OBWIESZCZENIA

Stosownie do **uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów** z dnia 14. XII. 1950 r. w sprawie **rozpatrywania i załatwiania odwołań, listów i zażaleń ludności,** przyjmuje interesantów **Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego Dyrektor** lub jego **zastępca** w biurze ul. Kościuszki 25 co piątek godz. 16 do 17. (6689k

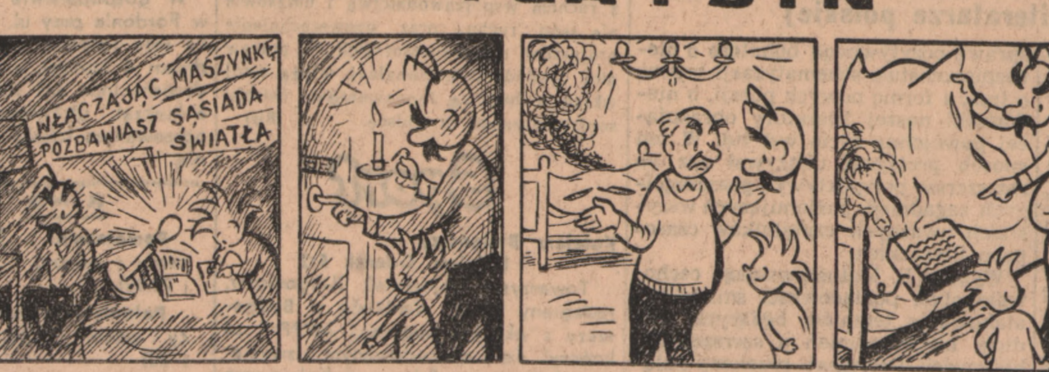
BUDOWA STOLICY — DZIEŁEM CAŁEGO NARODU

RADIO

WTOREK, dnia 16 października 1951 r.

5,05 Wiadomości. 5.10 Koncert. 5.55 Polska pieśń masowa. 6.05 Gimnastyka. 6.30 Dziennik. 6.50 Muzyka. 7.20 Muzyka rozrywkowa. 7.50 Polska pieśń masowa. 7.55 Wiadomości. 11.45 Głos mają kobiety. 11,57 Sygnał czasu. 12,04 Dziennik. 12.15 Piosenki czeskie. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Na swojską nutę. 13.15 Informacje. 13.20 Muzyka. 13.30 Audycja szkolna dla kl. I i II. 13,50 Muzyka. 13.55 Audycja szkolna dla kl. III. 14.15 Muzyka dla wszystkich. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 16,00 Wszechnica Radiowa. 17,00 Wiadomości. 17,05 Korespondencja zagraniczna. 17,45 Poradnik językowy. 18.,00 Radiowy konkurs chórów. 18.30 Wszechnica Radiowa. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Koncert symfoniczny. 21.00 Dziennik. 21.30 Mistrzowie Bel-Canta. 21,50 Od Wołgi do Donu — reportaż K. Paustowskiego. 22.05 Orkiestra taneczna PR. 23.00 Koncert kameralny. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Zakończenie audycji.

FURDYGA I SYN



— O, już znowu światło gaśnie... Ciemno, że nie widać stołu
— Słyszysz, słyszysz! Może właśnie włączył coś nasz sąsiad z dołu.

— Piecyk u mnie? Nie, mój panie! Chyba wam się coś przyśniło.
— To przepraszam! — Lecz mym zdaniem coś tu jakby się dymiło...

— Elektryczny piec nie dymi. — poskrobał się w głowę tata...
Lecz drogami przedziwnymi chodzi los, i figle płata.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Prenumerata: pocztowa 3,60 zł, przez roznosiciela 3,90 zł miesięcznie. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 15 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPÓŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1,50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,80 zł, za tekstem 4,50 zł, nekrologi 3,— zł, za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30,— zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy. — Konto PKO „IKP" nr VI-140.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka", Warszawa, Śniadeckich 16, Oddział w Bydgoszczy, Czerwonej Armii 18, tel. 18-99, 33-41 i 33-42. E-II-10271